

Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Nowych Wspólnot

Maj i czerwiec br. obfitowały w ważne wydarzenia w Kościele powszechnym i w Polsce. W wigilię i w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego świętowaliśmy Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Nowych Wspólnot. Papież Leon XIV skierował do nas wiele ważnych słów, które odnawiają w nas nadzieję i ukierunkowują dalszą pracę. Również w wielu miejscach w Polsce ruchy i stowarzyszenia katolickie celebrowały Rok Święty 2025.



Nadchodzą wakacje, które dla nas są okresem intensywnej pracy formacyjnej i ewangelizacyjnej, zaangażowań apostoelskich i budowania wspólnoty. Przed nami wiele rekolekcji, seminariów, wspólnie spędzonych wakacji. Niech to będzie czas wdzięczności za wszystkie dary, jakimi Bóg obdarzył nas w mijającym roku formacyjnym, spotkania ze Stwórcą przez kontakt z przyrodą i drugim człowiekiem i zbierania sił na nowy rok formacyjny. Szczęść Boże! Dobrych wakacji!

Spis treści

- Polacy pielgrzymują na Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot.....	2
- Przemówienie Jego Świątobliwości papieża Leona XIV do moderatorów stowarzyszeń świeckich, ruchów kościelnych i nowych wspólnot, 6 czerwca 2025	2
- Leon XIV przewodniczył Wigilii Zesłania Ducha Świętego, 7 czerwca 2025	4
- Przemówienie Leona XIV podczas czuwania w Wigilię Zesłania Ducha Świętego na Placu św. Piotra, 7 czerwca 2025	6
- Homilia ojca świętego Leona XIV. Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Nowych Wspólnot. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 8 czerwca 2025	7
- Spotkanie ruchów kościelnych w Watykanie: jedność w różnorodności i misja nadziei	9
- Przesłanie Ojca Świętego Leona XIV do uczestników seminarium „Głosić Ewangelię wraz z rodzinami dzisiaj i jutra. Wyzwania eklesjologiczne i duszpasterskie”, 2-3 czerwca 2025	10
- Bp Adam Wodarczyk: Duch Święty przychodzi, abyśmy w Kościele poczuli się jak w domu	11
- Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot w Licheniu	13
- Abp Fischer: w Australii trwa „druga wiosna” wiary katolickiej.....	14
- Przemówienie Jego Świątobliwości Leona XIV do uczestników sympozjum „Nicea i Kościół trzeciego tysiąclecia: ku jedności katolicko-prawosławnej”, 7 czerwca 2025.....	15
- Anna Laszuk: Sobór nicejski I w 325 roku	16
- Komunikat po spotkaniu Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski	20
- Episkopat o bieżących sprawach Kościoła w Polsce	21
- Komunikat z 401. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski	22
- Kardynałowie i teolodzy o sytuacji Kościoła.....	23
- 45. Pielgrzymka Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” na Jasną Górę	24
- Festiwal Eucharystii z okazji 100-lecia Eucharystycznego Ruchu Młodych w Polsce	26
- Podzielmy się świadectwem – trwa konkurs „Aktywna Parafia”. Zaproszenie.....	26
- Regina Pruszyńska: Inspiracje do pracy ruchów i stowarzyszeń	27
- Ważne dla ORRK daty w 2025 roku	28
- II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny.....	28

Polacy pielgrzymują na Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot

Pielgrzymują do Rzymu, bo jak sami wskazują, „potrzebują nadziei na to, że w tym świecie, który jest tak szybki, okrawany z wartości (...) ich codzienność nie będzie oddalona od Pana Boga”. W rozmowie z mediami watykańskimi swoimi doświadczeniami dzielą się przedstawiciele Domowego Kościoła – Ruchu Światło-Życie z Polski uczestniczący w Jubileuszu Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot.

Rodziny, które na co dzień podejmują formację w ramach Domowego Kościoła, wskazują, że pielgrzymka do Rzymu jest dla nich także świadectwem wiary. Tutaj doświadczają spotkania z innymi ruchami, wspólnotami, a tym samym dostrzegają piękno życia Kościoła. „To jest to miejsce, w którym tu na ziemi bije serce Kościoła i dlatego chcemy tutaj być. To tutaj, stąd właściwie na cały świat idzie słowo Kościoła, każdego dnia i my tego słowa słuchamy. Chcemy się nim karmić” - mówią Joanna i Paweł Grajkowie (diecezja zielonogórsko-gorzowska). Marek i Beata Targielscy (z diecezji warszawsko-praskiej) dzieląc się swoim świadectwem odkrywania i życia nadzieją, mówią o potrzebie tego, aby „żyć i nieść miłość. Żyć tak, aby inni pytali: «jak to jest?». Jak to jest być z Jezusem, zaprosić go do swojej rodziny, pracy? Tak żyć nadzieją, którą On daje, by być pozytywnym światłem dla wszystkich”. „Pielgrzymujemy tutaj, bo potrzebujemy umocnienia w wierze. A bycie pielgrzymem nadziei to tak naprawdę całym naszym życiem udowadniać, że to Pan Jezus nas prowadzi” – dodali Paweł i Marzena Warowni (diecezja siedlecka).

W dniach 7-8 czerwca br. w Rzymie odbył się Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot. To jedno z najważniejszych wydarzeń Roku Świętego. Są to dwa intensywne dni. Około 70 tys. pielgrzymów z ponad 100 krajów przybyło do Wiecznego Miasta. W sobotę w godzinach wieczornych, na Placu św. Piotra pielgrzymi wzięli udział w czuwaniu modlitewnym z udziałem Ojca Świętego. W niedzielę, 8 czerwca, odbyła się celebracja eucharystyczna w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, której przewodniczył Papież na zakończenie jubileuszowego wydarzenia.

ks. Marek Weresa, Vatican News PL / Watykan

Przemówienie Jego Świątobliwości papieża Leona XIV do moderatorów stowarzyszeń świeckich, ruchów kościelnych i nowych wspólnot 6 czerwca 2025

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Pokój niech będzie z wami!

*Eminencjo, drodzy bracia w biskupstwie,
drodzy bracia i siostry!*

Cieszę się, że mogę was gościć na tym dorocznym spotkaniu, zorganizowanym przez Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia dla moderatorów, liderów międzynarodowych i delegatów stowarzyszeń kościelnych uznanych lub ustanowionych przez Stolicę Apostolską.

Reprezentujecie tysiące ludzi, którzy żyją swoją wiarą i prowadzą apostołat w stowarzyszeniach, ruchach i wspólnotach. Chciałbym podziękować Państwu przede wszystkim za waszą pracę w zakresie animowania i bycia liderami. Wspieranie i zachęcanie naszych braci i sióstr na ich chrześcijańskiej drodze wymaga odpowiedzialności i zaangażowania, ale czasami wiąże się również z problemami i nieporozumieniami. Pozostaje jednak zadaniem koniecznym i ważnym, a Kościół jest wam wdzięczny za całe dobro, które czynicie.

Dar stowarzyszeń i charyzmatów

Grupy, do których należycie, różnią się między sobą pod względem rodzaju i historii, a wszystkie są ważne dla Kościoła. Niektóre z nich zostały założone w celu realizacji wspólnego projektu apostołskiego, charytatywnego lub liturgicznego lub w celu wspierania chrześcijańskiego świadectwa w określonych środowiskach społecznych. Inne natomiast wywodzą się z inspiracji charyzmatycznej, z pierwotnego charyzmatu, który dał początek ruchowi, nowej formie duchowości i ewangelizacji.

Pragnienie współpracy na rzecz wspólnego celu odzwierciedla zasadniczą rzeczywistość: nikt nie jest chrześcijaninem sam! Jesteśmy częścią ludu, ciała ustanowionego przez Pana. Mówiąc o pierwszych uczniach Jezusa, św. Augustyn powiedział kiedyś: „Stali się świątynią Bożą nie

tylko jako jednostki; razem zostali wbudowani w świątynię Bożą" (*En. in Ps. 131, 5*). Życie chrześcijańskie nie jest przeżywane w izolacji, jako rodzaj doświadczenia intelektualnego lub sentymentalnego, ograniczonego do umysłu i serca. Przeżywa się je z innymi, w grupie i we wspólnocie, ponieważ zmartwychwstały Chrystus jest obecny wszędzie tam, gdzie uczniowie gromadzą się w Jego imię.

Apostolstwo świeckich było gorąco popierane przez Sobór Watykański II, zwłaszcza w Dekrecie o apostolstwie świeckich. Czytamy tam, że „apostolstwo zespołowe ma wielkie znaczenie także przez to, że czy to we wspólnotach Kościoła, czy to w różnych środowiskach, wymaga często działania wspólnego. Stowarzyszenia założone dla wspólnych działań apostolskich podtrzymują bowiem swoich członków i formują ich do apostolstwa, a ich pracę apostolską odpowiednio ustawiają i kierują nią, tak by można było spodziewać się stąd o wiele obfitszych owoców, niż gdyby każdy działał pojedynczo.” (n. 18).

Inne środowiska zrodziły się z charyzmatu: charyzmatu założyciela lub grupy założycielskiej, czy też charyzmatu inspirowanego charyzmatem instytutu zakonnego. Jest to również istotny wymiar życia Kościoła. Chciałbym was zachęcić do rozważenia charyzmatów w odniesieniu do łaski, do daru Ducha Świętego. List *Iuvenescit Ecclesia*, jak wiecie, stwierdza, że hierarchia kościelna i sakrament kapłaństwa istnieją właśnie po to, aby „by w Kościele jako komunii nie zabrakło nigdy żadnemu wiernemu obiektywnej oferty łaski w sakramentach, normatywnym głoszeniu Słowa Bożego i opieki duszpasterskiej” (n. 14). Z drugiej strony „dary charyzmatyczne są w sposób dowolny rozdzielane przez Ducha Świętego, aby łaska sakramentalna przynosiła owoce w życiu chrześcijańskim, w sposób zróżnicowany i na wszystkich jego poziomach” (n. 15).

A zatem wszystko w Kościele jest rozumiane w odniesieniu do łaski: instytucja istnieje po to, aby łaska mogła zawsze być ofiarowana, a charyzmaty są udzielane, aby łaska ta mogła być przyjmowana i przynosiła owoce. Bez charyzmatów istnieje niebezpieczeństwo, że łaska Chrystusa, ofiarowana obficie, może nie znaleźć dobrego gruntu, aby ją przyjąć. To jest powód, dla którego Bóg wzbudza charyzmaty: aby rozbudzić w sercach pragnienie spotkania z Chrystusem i pragnienie życia Bożego, które On nam ofiarowuje. Jednym słowem łaska!

Przypominając o tym, pragnę potwierdzić, idąc za moimi Poprzednikami i zgodnie z Magisterium Kościoła, zwłaszcza od czasu Soboru Watykańskiego II, że dary hierarchiczne i dary charyzmatyczne „są współistotne dla Boskiego ustroju Kościoła założonego przez Jezusa” (św. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Kongres Ruchów Kościelnych*, 27 maja 1998 r.). Dzięki charyzmatom, które dały początek waszym ruchom i wspólnotom, wiele osób zbliżyło się do Chrystusa i odnalazło nadzieję w życiu. Odkryły one macierzyństwo Kościoła i pragną, aby im pomagano wzrastać w wierze, w życiu wspólnotowym i w dziełach miłosierdzia, a poprzez ewangelizację – nieść innym otrzymany dar.

Jedność i misja w jedności z Papieżem

Jedność i misja to dwa zasadnicze aspekty życia Kościoła i dwa priorytety posługi Piotrowej. Dlatego proszę wszystkie stowarzyszenia i ruchy kościelne o wierną i wielkoduszną współpracę z Papieżem, zwłaszcza w tych dwóch dziedzinach.

Przede wszystkim przez bycie **zaczynem jedności**. Wszyscy nieustannie doświadczacie duchowej komunii, która was jednoczy. Jest to komunia, którą Duch Święty wprowadza w Kościele. Jest to jedność, która ma swój fundament w Chrystusie, który przyciąga nas do siebie i w ten sposób jednoczy nas między sobą. Św. Paulin z Noli napisał kiedyś w liście do św. Augustyna: „Mamy jedną Głowę, jedną łaskę, która nas napędza, żyjemy jednym Chlebem, idziemy tą samą drogą i żyjemy w tym samym domu... Jesteśmy jednością, zarówno w duchu, jak i w ciele Pańskim. Jeśli odłączymy się od Tego, staniemy się niczym” (*Ep. 30, 2*).

Starajcie się szerzyć wszędzie tę jedność, której sami doświadczacie w waszych grupach i wspólnotach, zawsze w jedności z Pasterzami Kościoła i w solidarności z innymi środowiskami kościelnymi. Zbliżcie się do wszystkich, których spotykacie, aby wasze charyzmaty służyły zawsze jedności Kościoła i były „zaczynem jedności, komunii i braterstwa” (por. *Homilia*, 18 maja 2025 r.) w naszym świecie, tak rozdartym niezgodą i przemocą.

Po drugie, **misja**. Misja Kościoła była ważną częścią mojego własnego doświadczenia duszpasterskiego i ukształtowała moje życie duchowe. Wy również przeżyliście tę duchową podróż. Wasze spotkanie z Panem i nowe życie, które napędziło wasze serca, zrodziło w was pragnienie, by dać Go poznać innym. Zaangażowaliście wielu innych i poświęciliście wiele czasu,

zapału i energii na głoszenie Ewangelii w najodleglejszych miejscach, w najtrudniejszych środowiskach, znosząc trudności i porażki. Tę gorliwość misyjną podtrzymujcie wśród was zawsze żywą: dziś, jak zawsze, ruchy odgrywają zasadniczą rolę w dziele ewangelizacji. Jest wśród was wielu hojnych, dobrze wyszkolonych ludzi, z „praktycznym” doświadczeniem. Jest to skarb, który należy dobrze wykorzystać, stale mając na uwadze nowe sytuacje i wyzwania. Oddajcie swoje talenty na służbę misji Kościoła, czy to w miejscach pierwszej ewangelizacji, czy też w waszych parafiach i lokalnych wspólnotach kościelnych, aby dotrzeć do tych, którzy – choć są daleko – często czekają, nie zdając sobie z tego sprawy, na to, aby usłyszeć Boże słowo życia.

Zakończenie

Drodzy przyjaciele, dzisiaj spotykamy się po raz pierwszy. Jeśli Bóg pozwoli, będziemy mieli inne okazje, aby lepiej się poznać, ale w międzyczasie zachęcam was, abyście kontynuowali swoją podróż. Niech Pan Jezus będzie zawsze w centrum! To jest sprawa zasadnicza, a charyzmaty mają służyć temu celowi. Prowadzą do spotkania z Chrystusem; sprzyjają one wzrostowi i rozwojowi ludzkiemu i duchowemu oraz pomagają budować Kościół. W tym sensie wszyscy jesteśmy wezwani do naśladowania Chrystusa, który огоłocił samego siebie, aby nas ubogacić (por. *Flp* 2, 7). Zarówno ten, kto łączy się z innymi w dążeniu do celu apostołskiego, jak i ten, kto cieszy się charyzmatem, jest wezwany do ubogacania innych poprzez огоłocenie siebie. To jest źródło wolności i wielkiej radości.

Dziękuję za to, że jesteście tym, kim jesteście, i za wszystko, co robicie. Zawierzam was opiece Maryi, Matki Kościoła, i z serca udzielam wam błogosławieństwa oraz wszystkim, których reprezentujecie. Dziękuję!

Na podstawie tekstu angielskiego, przekład: redakcja Serwisu.

Leon XIV przewodniczył Wigilii Zesłania Ducha Świętego, 7 czerwca 2025

„Niech wasze wspólnoty i grupy staną się szkołami braterstwa i uczestnictwa – nie tylko jako miejsca spotkania, lecz także jako przestrzenie duchowości” – powiedział Leon XIV w sobotni wieczór podczas czuwania modlitewnego w Wigilię Zesłania Ducha Świętego na Placu św. Piotra. Wzięli w nim udział uczestnicy Jubileuszu Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot, ok. 70 tys. pielgrzymów z ponad 100 krajów świata. Trwał on do 8 czerwca br. Wśród uczestników były liczne grupy z Włoch, Hiszpanii, Niemiec, Francji, Portugalii, Polski, Szwajcarii, USA, Kanady, Meksyku, Brazylii, Argentyny, Peru, Kolumbii, Wielkiej Brytanii, Filipin, Etiopii.

Na wstępie Leon XIV nawiązał do słów hymnu do Ducha Świętego *O Stworzycielu Duchu przyjdź* i podkreślił, iż zachęcają one do zwrócenia się ku Królestwu Bożemu, które jest już blisko. Oznaczają one, że „jesteśmy zaangażowani w rzeczy nowe, jakie czyni Bóg, aby Jego wola życia się wypełniła i zwyciężyła nad wolą śmierci” – stwierdził. Dodał, że chrześcijanie na mocy chrztu i bierzmowania włączeni są w przemieniającą misję Jezusa, w Królestwo Boże. „Dziś wieczorem rozpoznajemy w sobie nawzajem woń Chrystusa” – podkreślił Ojciec Święty.

Papież zauważył ponadto, że „Plac Świętego Piotra wspaniale wyraża komunię Kościoła, której zaznaje każdy z was w różnych doświadczeniach stowarzyszeń i wspólnot”. Zaznaczył, iż Duch Święty uczy nas podążania razem, a Bóg stworzył świat, abyśmy byli razem. Wskazał, iż „synodalność” to eklezjalna nazwa tej świadomości. „Jest to droga, która wymaga od każdego uznania swojego długu i swojego skarbu, czując się częścią pewnej całości, poza którą wszystko obumiera, nawet najbardziej oryginalne charyzmaty” – powiedział Leon XIV. Zachęcił: „Niech zatem wasze wspólnoty i grupy staną się szkołami braterstwa i uczestnictwa – nie tylko jako miejsca spotkania, lecz także jako przestrzenie duchowości”.

Ojciec Święty podkreślił nadprzyrodzony wymiar ewangelizacji. „Aby podążać za Jezusem tą drogą, którą On wybrał, nie trzeba możliwych sprzymierzeńców, światowych kompromisów, emocjonalnych strategii. Ewangelizacja jest dziełem Boga, a jeśli czasami dokonuje się za naszym pośrednictwem, to dzięki więziom, jakie umożliwia” – powiedział.

Papież zachęcił stowarzyszenia, wspólnoty i nowe ruchy do pielęgnowania więzi z Kościołami partykularnymi i ze wspólnotami parafialnymi. „W jedności z waszymi biskupami i we współpracy z wszystkimi członkami Ciała Chrystusa będziemy mogli działać w zgodzie i harmonii. Wyzwania, przed którymi stoi ludzkość, staną się mniej przerażające, przyszłość – mniej mroczna,

a rozeznanie – mniej trudne, jeśli razem będziemy posłuszni Duchowi Świętemu!” – powiedział na zakończenie Leon XIV.

Świadectwa

Przed Wigilią Zesłania Ducha Świętego zgromadzeni wysłuchali medytacji, pieśni i obejrzelili fragmenty filmów ze spotkań papieży Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka z ruchami. Świadectwa złożyli: Hussam Abu Sini, Izraelczyk pochodzenia arabsko-chrześcijańskiego, zaangażowanego na rzecz pokoju, Nicola Buricchi, ojciec i mąż, który wyszedł z uzależnienia od narkotyków, Aline Minani, dyrektorka Szkoły Pokoju „Floribert Bwana Chui” dla dzieci uchodźców i dzieci w trudnej sytuacji na obrzeżach Gomy, w Demokratycznej Republice Konga, Pedro i Marii Begona Sanchez, małżonkowie misjonarze w Ukrainie, rodzice dwanaściora dzieci.

Hussam Abu Sini, palestyński lekarz opowiedział, jak przeżył ostatnie dwa lata, naznaczone wojną rozpętaną 7 października 2023 r. Przypomniawszy słowa patriarchy łacińskiego Jerozolimy, kard. Pierbattisty Pizzaballi, który „zachęca, byśmy się nie ukrywali, byśmy dawali jako chrześcijanie świadectwo o nowości Chrystusa nawet w środku wojny”. I zdecydował się pozostać w Ziemi Świętej, pomimo wszystko, ponieważ: „jesteśmy dla zadania: uczynić Chrystusa obecnym i możliwym do spotkania. Ale sami nie mogliśmy tego zrobić: potrzebujemy Kościoła, przyjaźni, wspólnoty”.

Opowiedział też, jak zdał sobie sprawę, że ma również misję w swojej pracy onkologa, towarzysząc śmierci śmiertelnie chorego pacjenta, który pomimo cierpienia znalazł pocieszenie w relacji z nim. „Powiedział mi: «Dziękuję, bo nauczyłem się patrzeć na chorobę w inny sposób»” wyznał.

Z kolei Nicola Boricchi dorastał wśród przemocy, nadużyć i porzucenia, ale dziś jest „małym radosnym”. W wieku zaledwie 14 lat zaczął brać narkotyki, był zagubiony, „zdesperowany w poszukiwaniu miłości, wściekłym na Boga”. Podkreślił, że nadzieja przychodzi przez „boski przypadek”, którym dla niego było spotkanie ze społecznością Wspólnoty Nuovi Orizzonti. W ten sposób rozpoczęła się jego podróż samopoznania „i uzdrowienia serca w oparciu o Ewangelię, wraz z wieloma innymi młodymi ludźmi”, którzy zmagali się z różnymi uzależnieniami. Nicola na nowo odkrył swoją wiarę, odbudował swoją tożsamość i odnalazł miłość. Prosząc Boga o rodzinę, poznał Cinzię, dziewczynę, która później została jego żoną, a dziś jest ojcem dwójki dzieci. „Moje życie wydawało się skończone”, podsumował, „ale Boża miłość roztopiła lód w moim sercu. Teraz żyję, aby dawać autentyczną miłość, którą otrzymałem”. Jako przedsiębiorca Nicola stara się teraz przede wszystkim dawać pracę tym, którzy mają trudności z jej znalezieniem, takim jak migranci, byli więźniowie i byli narkomani, tacy jakim był on sam.

Aline ze Wspólnoty Sant'Egidio podkreśliła, że znakiem nadziei w dramatycznej sytuacji Demokratycznej Republiki Konga, spustoszonej przez ponad trzydziestoletni konflikt, jest zaangażowanie młodych ludzi ze Wspólnoty, którzy w Gomie, zbudowali „sojusz ze starszymi”. „Wiele starszych osób żyje samotnie, w prowizorycznych schronieniach, boją się wyjść i ryzykują śmierć głodową. Nikt o nich nie myśli. Ale to właśnie w tych strasznych czasach życie Ewangelią zbawia” – powiedziała. Tak więc młodzi ludzie z Sant'Egidio, „w mieście, w którym każdy postrzega drugiego jako wroga”, zdecydowali się odwiedzić osoby starsze, aby chronić najbardziej potrzebujących – wraz z bezdomnymi i dziećmi żyjącymi na ulicach. To, jak wyznała, „zapobiega szaleństwu ze strachu, ponieważ uwalnia nas od ciągłego niepokoju o własne przetrwanie”. A ten sojusz „ożywia nadzieję na pokój”.

Aline wskazała na świadectwo Floriberta Bwana Chui, młodego członka Wspólnoty zabitego w 2007 roku za odmowę, w imię Ewangelii, wzięcia łapówki w urzędzie celnym za przepuszczenie złej żywności, która mogłaby zaszkodzić ludziom. Zostanie on beatyfikowany 15 czerwca br., a jego przykład jest „światłem nadziei dla wszystkich młodych ludzi w Kongo, Afryce i na świecie”. Na zakończenie wskazała na wagę daru pokoju i poprosiła, aby „Duch Święty nadal inspirował miłość silniejszą niż wszelkie podziały i konflikty”.

Na koniec, hiszpańska para z Drogi Neokatechumenalnej, Pedro Sánchez Sáez i María Begoña Ballester Zapata, małżeństwo z 30-letnim stażem, z dwanaściorcem dzieci (dwoje seminarzystów) i czterema wnukami, opowiedziało o swoim doświadczeniu jako rodziny na misji w Kijowie, w sercu kraju zranionego wojną. Wychowani w wierze od dzieciństwa w Drodze, w 2006 roku, podczas Spotkania Rodzin z Benedyktem XVI w Walencji, powiedzieli „tak” na wezwanie do

głoszenia Bożej miłości w każdym zakątku świata. Wysłani w 2010 roku do Doniecka w Donbasie, dwa lata później zostali przeniesieni do stolicy Ukrainy, gdzie mieszkają i żyją pomimo wojny.

Pedro, były murarz, i Begoña, filolog latynoski, opisali drogę naznaczoną młodzięcym buntem, ale także kryzysami małżeńskimi i trudnymi chwilami. „Myśleliśmy nawet o separacji”, opowiadali, „ale Pan, poprzez sakramenty i wspólnotę, zawsze ich wspierał”. Wyjaśnili, że ich liczna rodzina nie jest wynikiem osobistego projektu, ale posłusznej wierności Kościołowi: „Nie chcieliśmy wielu dzieci, ale Bóg dał nam to bogactwo, abyśmy byli zjednoczeni” – zaznaczyli. Jako misjonarze chcą ogłosić, że Bóg „kocha nas do szaleństwa i jest w stanie odbudować każde małżeństwo, tak jak zrobił to z naszym”. Ich dzieci są z nimi w Ukrainie i współpracują w misji nawet pośród niebezpieczeństw wojny, aby pomóc ludziom, „którzy potrzebują Słowa od Boga, miłości i nadziei”. „Pośród cierpienia doświadczamy Jego pokoju i każdego dnia widzimy, że Bóg jest im wierny” – podkreślili.

Na Placu św. Piotra byli m. in.: Droga Neokatechumenalna, Akcja Katolicka, Komunia i Wyzwolenie, Katolicka Wspólnota Shalom, Parafialne Komórki Ewangelizacji, CHARIS International, Wspólnota Sant'Egidio, Wspólnota Nuovi Orizzonti, Międzynarodowe Forum Akcji Katolickiej, Goriwa Młodzież Maryjna, Dzieło Maryi – Ruch Focolare, Odnowa w Duchu Świętym, Stowarzyszenie Salezjanów Współpracowników.

Jubileusz rozpoczął się w sobotę, 7 czerwca br., rano pielgrzymką do Drzwi Świętych czterech papieskich bazylik.

Leon XIV przewodniczył Wigilii Zesłania Ducha Świętego | eKAI

Przemówienie Leona XIV podczas czuwania w Wigilię Zesłania Ducha Świętego na Placu św. Piotra, 7 czerwca 2025

Siostry i Bracia najmilsi!

Duch Stworzyciel, którego w pieśni przyzywaliśmy – *Veni creator Spiritus* – jest Duchem, który zstąpił na Jezusa, cichym protagonistą Jego misji: „Duch Pański spoczywa na Mnie” (Łk 4, 18). Prosząc, aby nawiedził nasze umysły, pomnożył języki, rozbudził zmysły, napełnił miłością, umocnił ciała, obdarzył pokojem, otworzyliśmy się na Królestwo Boże. To jest właśnie nawrócenie według Ewangelii: zwrócenie się ku Królestwu, które jest już blisko.

W Jezusie widzimy i od Jezusa słyszymy, że wszystko się przemienia, ponieważ Bóg króluje, ponieważ Bóg jest blisko. W tę wigilię Pięćdziesiątnicy jesteśmy głęboko ogarnięci bliskością Boga, Jego Ducha, który łączy nasze historie z historią Jezusa. To znaczy, jesteśmy zaangażowani w rzeczy nowe, jakie czyni Bóg, aby Jego wola życia się wypełniła i zwyciężyła nad wolą śmierci.

„Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana” (Łk 4, 18-19). Czujemy tu woń krzyżma, którym zostały naznaczone również nasze czoła. Drodzy bracia i siostry, chrzest i bierzmowanie włączyły nas w przemieniającą misję Jezusa, w Królestwo Boże. Tak jak miłość sprawia, że woń osoby bliskiej staje się dla nas swojska, tak dziś wieczorem rozpoznajemy w sobie nawzajem woń Chrystusa. Jest to tajemnica, która nas zadziwia i skłania do refleksji.

W dniu Zesłania Ducha Świętego Maryja, Apostołowie, uczennice i uczniowie, którzy byli z nimi, zostali ogarnięci Duchem jedności, który na zawsze zakorzenił ich różnorodność w jednym Panu, Jezusie Chrystusie. Nie wiele misji, lecz jedna misja. Nie zamknięci w sobie i kłótlivi, lecz skierowani ku innym i pełni blasku. Ten Plac Świętego Piotra, który jest jak otwarte i serdeczne ramiona, wspaniale wyraża komunie Kościoła, której zaznaje każdy z was w różnych doświadczeniach stowarzyszeń i wspólnot, z których wiele jest owocem Soboru Watykańskiego II.

Wieczorem w dniu mojego wyboru, patrząc ze wzruszeniem na zgromadzony tutaj Lud Boży, przypomniałem sobie słowo „synodalność”, które pięknie wyraża sposób, w jaki Duch kształtuje Kościół. W tym słowie rozbrzmiewa [greckie] *syn* – [tzn.] „z” – które odsłania tajemnicę życia Boga. Bóg nie jest samotnością. Bóg jest „z” w sobie samym – Ojcem, Synem i Duchem Świętym – i jest Bogiem z nami. Jednocześnie, synodalność przypomina nam drogę – [po grecku] *odós* – ponieważ tam, gdzie jest Duch, tam jest również ruch, tam jest droga. Jesteśmy ludem w drodze. Ta świadomość nie oddala nas od ludzkości, ale zanurza w niej – jak zaczyn w cieście, który

sprawia, że całe ciasto fermentuje. Rok łaski Pańskiej, którego wyrazem jest Jubileusz, niesie w sobie ten ferment. W świecie rozdartym i pozbawionym pokoju, Duch Święty uczy nas bowiem podążania razem. Ziemia odpocznie, sprawiedliwość zwycięży, ubodzy będą się radować, a pokój powróci – jeśli przestaniemy poruszać się jak drapieżniki, a zaczniemy jak pielgrzymi. Już nie każdy dla siebie, ale harmonizując nasze kroki z krokami innych. Nie konsumując świata z żarłocznością, ale uprawiając go i chroniąc, jak uczy nas encyklika *Laudato si'*.

Najmilsi, Bóg stworzył świat, abyśmy byli razem. „Synodalność” to eklezyjalna nazwa tej świadomości. Jest to droga, która wymaga od każdego uznania swojego długu i swojego skarbu, czując się częścią pewnej całości, poza którą wszystko obumiera, nawet najbardziej oryginalne charyzmaty. Zauważcie: całe stworzenie istnieje tylko w ramach bycia razem, czasem groźnego, ale zawsze bycia razem (por. *Laudato si'*, 16; 117). A to, co nazywamy „historią”, nabiera kształtu jedynie poprzez gromadzenie się, wspólne życie, często pełne sporów, ale zawsze wspólne. Przeciwnieństwo tego jest śmiertelne, ale niestety widzimy to na co dzień. Niech zatem wasze wspólnoty i grupy staną się szkołami braterstwa i uczestnictwa – nie tylko jako miejsca spotkania, lecz także jako przestrzenie duchowości. Duch Jezusa przemienia świat, ponieważ przemienia serca. Inspiruje bowiem ten kontemplacyjny wymiar życia, który odrzuca autoafirmację, szemranie, ducha kłótni, dominację nad sumieniami i zasobami. Pan jest Duchem, a gdzie jest Duch Pański, tam jest wolność (por. 2 Kor 3, 17). Autentyczna duchowość zobowiązuje zatem do integralnego rozwoju człowieka, urzeczywistniając wśród nas słowo Jezusa. Tam, gdzie to się dzieje, jest radość. Radość i nadzieja.

Evangelizacja, drodzy bracia i siostry, nie jest ludzkim podbojem świata, lecz nieskończoną łaską, która szerzy się dzięki życiu przemienionemu przez Królestwo Boże. Jest to droga błogosławieństw, droga, którą przemierzamy razem, w napięciu między „już” a „jeszcze nie”, głodni i spragnieni sprawiedliwości, ubodzy w duchu, miłosierni, cisi, czystego serca, wprowadzający pokój. Aby podążać za Jezusem tą drogą, którą On wybrał, nie trzeba możliwych sprzymierzeńców, światowych kompromisów, emocjonalnych strategii. Evangelizacja jest dziełem Boga, a jeśli czasami dokonuje się za naszym pośrednictwem, to dzięki więziom, jakie umożliwia. Bądźcie więc głęboko związani z każdym z Kościołów partykularnych i ze wspólnotami parafialnymi, w których rozwijacie i realizujecie swoje charyzmaty. W jedności z waszymi biskupami i we współpracy z wszystkimi członkami Ciała Chrystusa będziemy mogli działać w zgodzie i harmonii. Wyzwania, przed którymi stoi ludzkość, staną się mniej przerażające, przyszłość – mniej mroczna, a rozeznanie – mniej trudne, jeśli razem będziemy posłuszni Duchowi Świętemu! Niech Maryja, Królowa Apostołów i Matka Kościoła, wstawia się za nami.

Przemówienie Leona XIV – czuwanie w Wigilię Zesłania Ducha Świętego na Placu św. Piotra | 7 czerwca 2025 | eKAI

Homilia ojca świętego Leona XIV Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Nowych Wspólnot Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 8 czerwca 2025

Bracia i Siostry! „Nadszedł dla nas radosny dzień, w którym (...) Pan Jezus Chrystus, uwielbiony po zmartwychwstaniu przez swoje wniebowstąpienie, zesłał Ducha Świętego” (Św. Augustyn, *Mowa* 271, 1). I również dzisiaj odżywa to, co wydarzyło się w Wieczerniku: jak gwałtowny wiatr, który nami wstrząsa, jak ryk, który nas budzi, jak ogień, który nas oświeca, zstępuje na nas dar Ducha Świętego (por. Dz 2, 1-11).

Jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu, Duch Święty dokonuje w życiu Apostołów czegoś niezwykłego. Oni, po śmierci Jezusa, zamknęli się w strachu i smutku, ale teraz, w końcu, otrzymują nowe spojrzenie i mądrość serca, które pomaga im interpretować wydarzenia, jakie się wydarzyły i doświadczyć głębokiej obecności Zmartwychwstałego: Duch Święty pokonuje ich strach, rozrywa wewnętrzne kajdany, opatruje rany, namaszcza ich mocą i daje im odwagę, aby wyszli na spotkanie ze wszystkimi i głosili dzieła Boże.

Fragment Dziejów Apostolskich mówi nam, że w Jerozolimie, w tym czasie, były rzesze ludzi różnorodnego pochodzenia, a jednak, „każdy słyszał, jak [tamci] przemawiali w jego własnym języku” (w. 2, 6). Oto więc, w dniu Pięćdziesiątnicy *drzwi Wieczernika otwierają się*, ponieważ *Duch otwiera granice*. Jak stwierdza Benedykt XVI: „Darem Ducha Świętego jest zrozumienie.

Duch przewyższa podział zapoczątkowany pod wieżą Babel – zamęt w sercach, który rodzi wrogość między nami – i otwiera granice (...). Kościół musi zawsze na nowo stawać się tym, czym już jest – musi otwierać granice między narodami i znosić bariery pomiędzy klasami i rasami. Nikt nie może być w nim zapomniany ani wzgardzony. W Kościele są tylko wolni bracia i siostry w Jezusie Chrystusie” (*Homilia w dniu Pięćdziesiątnicy*, 15 maja 2005).

Oto wymowny obraz Pięćdziesiątnicy, nad którym chciałbym się z wami zatrzymać i zastanowić.

Duch otwiera granice przede wszystkim w nas samych. Jest Darem, który otwiera nasze życie na miłość. A ta obecność Pana kruszy naszą zatwardziałość, nasze zamknięcia, egoizm, blokujące nas lęki, narcyzm sprawiający, że kręcimy się jedynie wokół samych siebie. Duch Święty przychodzi, aby przeciwstawić się, w nas, niebezpieczeństwu życia, które obumiera, pochłonięte przez indywidualizm. To smutne, widzieć, jak w świecie, w którym mnożą się okazje do [nawiązywania] relacji społecznych, paradoksalnie, grozi nam, że będziemy bardziej samotni, stale połączeni, a jednak niezdolni do „tworzenia sieci”, stale zanurzeni w tłumie, pozostając jednak zagubionymi i samotnymi podróżnikami.

Natomiast Duch Boży pozwala nam odkryć nowy sposób postrzegania i przeżywania życia: otwiera nas na spotkanie z samym sobą, bez masek, które nakładamy; prowadzi nas do spotkania z Panem, ucząc nas doświadczania Jego radości; przekonuje nas – zgodnie ze słowami Jezusa, przed chwilą odczytanymi – że tylko wtedy, gdy będziemy trwali w miłości, otrzymamy także moc do postępowania zgodnie z Jego Słowami, czyli do bycia przez Nie przemienionymi. Otwiera granice w nas samych, aby nasze życie stało się gościnną przestrzenią.

Ponadto, *Duch otwiera granice w naszych relacjach.* Jezus mówi bowiem, że ten Dar jest miłością między Nim a Ojcem, która przybywa, aby uczynić w nas mieszkanie. A kiedy miłość Boga w nas mieszka, stajemy się zdolni do otwarcia się na braci, do przewyżczenia naszej zatwardziałości, pokonania lęku wobec tych, którzy są odmienni, do wychowania namiętności, które w nas się burzą. Ale Duch Święty przemienia również te najbardziej ukryte zagrożenia, które zaturwiają nasze relacje, tak jak: nieporozumienia, uprzedzenia, czy instrumentalizacja. Myślę również – z wielkim bólem – o tym, kiedy relacja jest naznaczona chęcią panowania nad drugim, postawą, która często prowadzi do przemocy, jak to niestety pokazują liczne ostatnie przypadki zabójstw kobiet.

Duch Święty, natomiast, sprawia, iż dojrzewają w nas owoce, które pomagają nam przeżywać prawdziwe i dobre relacje: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5, 22-23). W ten sposób, Duch poszerza granice naszych relacji z innymi i otwiera nas na radość braterstwa. Jest to również decydujące kryterium dla Kościoła: jesteśmy prawdziwie Kościołem Zmartwychwstałego i uczniami Pięćdziesiątnicy tylko wtedy, gdy między nami nie ma granic ani podziałów, gdy w Kościele potrafimy prowadzić dialog i wzajemnie 3 siebie przyjmować, wzajemnie integrując nasze różnice, gdy jako Kościół stajemy się przestrzenią przyjazną i gościnną wobec wszystkich.

Wreszcie, *Duch Święty otwiera granice również między narodami.* W dniu Pięćdziesiątnicy Apostołowie mówią językami tych, których spotykają, a chaos wieży Babel zostaje w końcu uspokojony poprzez harmonię zrodzoną przez Ducha. Kiedy Boskie Tchnienie jednoczy nasze serca i pozwala nam dostrzec w drugim oblicze brata, różnice nie stają się okazją do podziału i konfliktu, lecz wspólnym dziedzictwem, z którego wszyscy możemy czerpać, i które nakazuje nam wszystkim wyruszyć w drogę, razem, w braterstwie.

Duch przekracza granice i burzy mury obojętności i nienawiści, ponieważ „uczy nas wszystkiego” i „przypomina nam słowa Jezusa” (por. J 14, 26). A zatem, przede wszystkim naucza, przypomina i zapisuje w naszych sercach przykazanie miłości, które Pan postawił w centrum i na szczycie wszystkiego. A tam, gdzie jest miłość, nie ma miejsca na uprzedzenia, na bezpieczne dystanse, które oddalają nas od bliźnich, na logikę wykluczenia, którą dostrzegamy, niestety, jak pojawia się również w nacjonalizmach politycznych.

Właśnie celebrując Zesłanie Ducha Świętego, Papież Franciszek zauważył, że „dzisiaj w świecie jest bardzo dużo niezgody, tak wiele podziałów. Wszyscy jesteśmy połączeni, a jednak okazuje się, że jesteśmy od siebie rozdzieleni, znieczuleni przez obojętność i gnębieni przez samotność” (*Homilia*, 28 maja 2023). A tragicznym znakiem tego wszystkiego są wojny, które

wstrząsają naszą planetą. Przyzywamy Ducha miłości i pokoju, aby otworzył granice, zburzył mury, rozproszył nienawiść i pomógł nam żyć jako dzieci jedynego Ojca, który jest w niebie.

Bracia i siostry, to jest dzień Pięćdziesiątnicy, która odnawia Kościół i świat! Niech potężny wiatr Ducha zstąpi na nas i w nas, niech otwiera granice serc, niech obdarza nas łaską spotkania z Bogiem, poszerza horyzonty miłości i niech wspiera nasze wysiłki na rzecz budowania świata, w którym panuje pokój. Niech Najświętsza Maryja, Niewiasta Pięćdziesiątnicy, Dziewica napełniona Duchem Świętym, Matka łaski pełna, towarzyszy nam i wstawia się za nami.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana

Spotkanie ruchów kościelnych w Watykanie: jedność w różnorodności i misja nadziei

Blisko 250 liderów ze 115 międzynarodowych stowarzyszeń katolickich wzięło udział 6 czerwca br. w spotkaniu zorganizowanym przez Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia przy Stolicy Apostolskiej. Moderatorzy ruchów kościelnych, pod hasłem „Ewangelizacja i formacja w świetle nadziei chrześcijańskiej” dzielili się w Rzymie swoimi doświadczeniami, trudnościami i omawiali przyszłe projekty.

„Każda organizacja działa na swojej wyspie, ale ponieważ nie znamy się, dlatego chcemy budować mosty” – powiedziała w rozmowie z Radiem Watykańskim – Vatican News harcmistrzyni Teresa Zawadzka, przewodnicząca europejskiego regionu Międzynarodowej Katolickiej Konferencji Skautingu Żeńskiego, która była jedną z uczestniczek spotkania. Jak podkreśla, dwudniowe obrady odeszły od schematu „akademickich wykładów” na rzecz praktycznego dialogu: „W grupach językowych, m.in. anglojęzycznej, rozmawialiśmy o formacji młodych i wyzwaniach dla wspólnot. Mieliśmy przestrzeń, by wymieniać doświadczenia, co było niezwykle cenne”. Efektem są konkretne deklaracje współpracy, m.in. zaproszenia na kongres w Bilbao czy Jubileusz Młodych.

W przemówieniu do uczestników papież Leon XIV wezwał ruchy, by były „zaczynem jedności” w świecie „rozdartym przez niezgody”. „Wasz zapał misyjny to żyła złota Kościoła! Wnosicie Ewangelię w najdalsze zakątki świata, znosząc trudności i porażki” – mówił. Papież nawiązał też do słów św. Augustyna, wskazując, że nikt nie jest chrześcijaninem sam. „Jesteśmy częścią ludu, ciała ustanowionego przez Pana”.

Teresa Zawadzka podkreśla duże owoce spotkania. „Wymieniliśmy się nie tylko kontaktami, ale konkretnymi pomysłami i zaproszeniami. Kilka wspólnot zaprosiło nas na swoje międzynarodowe spotkania, my z kolei zaprosiliśmy innych na nasze wydarzenia. To nie były tylko grzecznościowe obietnice – naprawdę chcemy tę współpracę rozwijać” – wskazała. „Było piękne widzieć, jak obok siebie siedzą przedstawiciele wspólnot mających po 60 lat, założonych zaraz po Soborze, i tych zupełnie nowych, dopiero raczkujących. I okazało się, że każdy ma coś ważnego do powiedzenia, każdy wnosi swój unikalny dar” – dodała. Choć program skupiał się na przyszłości, poruszającym momentem była liturgia pokutna w Bazylice św. Piotra. „Płynęły mi łzy, gdy Kościół publicznie przepraszał za krzywdy” – przyznaje Teresa Zawadzka. „Był to akt głębokiej jedności: błagaliśmy Boga o przebaczenie i dostrzegaliśmy każdego, kto potrzebuje wsparcia”. Jak dodaje, atmosfera zaskoczyła uczestników: „Zero rywalizacji o to, czyj charyzmat jest lepszy. Czuć było Ducha Świętego”. „Wyjechałam z Rzymu z ogromną nadzieją. Widziałam, że mimo wszystkich różnic – językowych, kulturowych, pokoleniowych – potrafimy znaleźć wspólny język, gdy skupiamy się na tym, co najważniejsze: na Chrystusie i Jego Kościele” – dodaje Teresa Zawadzka. „Czuliśmy, że liczy się każdy z nas – nie jako funkcja, ale jako człowiek powołany przez Chrystusa. To nadzieja dla Kościoła” – podkreśliła.

Tomasz Zielenkiewicz, Vatican News PL / Watykan

**Przesłanie Ojca Świętego Leona XIV do uczestników seminarium
„Głosić Ewangelię wraz z rodzinami dzisiaj i jutra.
Wyzwania eklezjologiczne i duszpasterskie”,
2-3 czerwca 2025**

Drodzy Bracia i Siostry!

Cieszę się, że dzień po obchodach Jubileuszu rodzin, dzieci, dziadków i osób starszych, grupa ekspertów zebrała się w Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia, aby zastanowić się nad tematem: „Głosić Ewangelię wraz z rodzinami dzisiaj i jutra. Wyzwania eklezjologiczne i duszpasterskie”.

Temat ten dobrze wyraża troskę Kościoła o rodziny chrześcijańskie na całym świecie: żywe członki mistycznego Ciała Chrystusa i pierwszą komórkę Kościoła, której Pan powierzył przekazywanie wiary i Ewangelii, zwłaszcza nowym pokoleniom.

Głębokie pragnienie nieskończoności zapisane w sercu każdego człowieka nakłada na ojców i matki obowiązek uświadomienia swoim dzieciom Ojcostwa Boga, zgodnie z tym, co napisał św. Augustyn: „U Ciebie bowiem jest źródło życia, w Twojej Światłości oglądamy światłość” (*Wyznania*, XIII, 16).

Nasze czasy charakteryzują się rosnącym poszukiwaniem duchowości, widocznym szczególnie wśród młodych ludzi, spragnionych autentycznych relacji i przewodników w życiu. Dlatego właśnie ważne jest, aby wspólnota chrześcijańska potrafiła patrzeć dalekosiężnie, stając się – w obliczu wyzwań świata – strażnikiem tęsknoty za wiarą, która mieszka w sercu każdego człowieka.

W tych wysiłkach szczególnie pilne jest zwrócenie specjalnej uwagi na rodziny, które z różnych powodów są duchowo bardziej oddalone: na te, które nie czują się zaangażowane, które twierdzą, że nie są zainteresowane, lub czują się wykluczone z tradycyjnych dróg, ale mimo to chciałyby w jakiś sposób być częścią wspólnoty, w której mogłyby wzrastać i z którą mogłyby iść naprzód. Iluż to ludzi dzisiaj ignoruje zaproszenie do spotkania z Bogiem!

Niestety, w obliczu tej potrzeby coraz powszechniejsza „prywatyzacja” wiary, często uniemożliwia tym braciom i siostrą poznanie bogactwa i darów Kościoła, miejsca łaski, braterstwa i miłości!

Tak więc, pomimo zdrowych i świętych pragnień, wielu – szczerze poszukując punktów oparcia, aby wspinać się na piękne szlaki życia i pełnej radości – ostatecznie pokłada ufność w fałszywych podporach, które nie wytrzymując ciężaru ich najgłębszych tęsknot, sprawiają, że znów staczą się w dół, oddalając się od Boga i stając się rozbitkami na morzu trosk tego świata.

Wśród nich są ojcowie i matki, dzieci, młodzież i nastolatki, czasami wyobcowani przez złudne wzorce życia, w których nie ma miejsca na wiarę. Do upowszechniania tych wzorców w znacznym stopniu przyczynia się niewłaściwe korzystanie z narzędzi, które same w sobie są potencjalnie dobre – takich jak media społecznościowe – lecz okazują się szkodliwe, gdy stają się nośnikami zwodniczych przekazów.

Otóż, tym, co kieruje Kościołem w jego wysiłkach duszpasterskich i misyjnych, jest właśnie pragnienie „wyłowienia” tej ludzkości, aby ocalić ją z wód zła i śmierci poprzez spotkanie z Chrystusem.

Być może wielu młodych ludzi, którzy w dzisiejszych czasach wybierają wspólne życie zamiast chrześcijańskiego małżeństwa, w istocie potrzebuje kogoś, kto pokaże im w konkretny i zrozumiały sposób, przede wszystkim poprzez przykład własnego życia, czym jest dar łaski sakramentalnej i jaka siła z niego wypływa. Kto pomoże im zrozumieć „piękno i wielkość powołania do miłości i służby życiu,” które Bóg ofiarowuje małżonkom (Św. Jan Paweł II, Adhort. apost. *Familiaris consortio*, 1).

Podobnie wielu rodziców, wychowując swoje dzieci w wierze, potrzebuje wspólnoty, która wesprze ich w stworzeniu warunków umożliwiających dzieciom spotkanie z Jezusem, „miejsca, w których urzeczywistnia się ta komunia miłości, która swoje ostateczne źródło ma w samym Bogu” (Franciszek, Audiencja generalna, 9 września 2015 r.).

Wiara jest przede wszystkim odpowiedzią na spojrzenie miłości. Największym błędem, jaki możemy popełnić jako chrześcijanie, jest, zgodnie ze słowami św. Augustyna, „twierdzenie, że łaska Chrystusa polega na Jego przykładzie, a nie na darze Jego osoby” (*Contra Iulianum opus imperfectum*, II, 146). Ileż to razy, być może nie tak dawno temu, zapominaliśmy o tej prawdzie

i przedstawialiśmy życie chrześcijańskie głównie jako zbiór zasad do przestrzegania, zastępując cudowne doświadczenie spotkania z Jezusem – Bogiem, który daje się nam – moralistyczną religią, ciężką, mało atrakcyjną i pod pewnymi względami niemożliwą do zrealizowania w codzienności.

Na tym tle to przede wszystkim biskupi, następcy Apostołów i pasterze owczarni Chrystusa, powinni zarzucić sieci w morze, stając się „rybakami rodzin”. Jednak, również świeccy są wezwani do zaangażowania się w tę misję, stając się wraz z wyświęconymi szafarzami „rybakami” małżeństw, młodzieży, dzieci, kobiet i mężczyzn w każdym wieku i w każdym stanie, aby wszyscy mogli spotkać Tego, który jako jedyny może zbawić. Każdy z nas bowiem, poprzez chrzest został ustanowiony kapłanem, królem i prorokiem dla braci i stał się „żywym kamieniem” (por. 1 P 2, 4-5) potrzebnym do budowy Bożego domu „w jedności braterskiej, w harmonii Ducha i we współistnieniu różnorodności” (Homilia, 18 maja 2025).

Proszę was zatem, abyście przyłączyli się do wysiłków całego Kościoła, który poszukuje tych rodzin, które same nie są już w stanie zbliżyć się do Kościoła, aby zrozumieć, jak im towarzyszyć i jak pomóc im odnaleźć wiarę, stając się z kolei „rybakami” innych rodzin.

Nie zniechęcajcie się trudnymi sytuacjami, z którymi się spotkacie. To prawda, że dzisiaj rodziny są zranione na wiele sposobów, ale „Ewangelia rodziny karmi także te ziarna, które wciąż oczekują na dojrzewanie oraz musi troszczyć się o te drzewa, które stały się suche i nie mogą pozostać zaniedbane” (Franciszek, Adhort. apost. *Amoris laetitia*, 76).

Dlatego tak bardzo potrzebne jest promowanie spotkania z czułością Boga, który docenia i kocha los każdego człowieka. Nie chodzi o to, aby na trudne pytania udzielać zbyt pochopnych odpowiedzi, ale raczej o to, aby zbliżyć się do ludzi, wysłuchać ich i wspólnie z nimi próbować zrozumieć, jak stawiać czoła trudnościom, będąc przy tym gotowymi, gdy zajdzie taka potrzeba, otworzyć się na nowe kryteria oceny i różne sposoby działania. Każde pokolenie bowiem jest inne i ma swoje własne wyzwania, marzenia i pytania. Jednak pośród tak wielu przemian Jezus Chrystus pozostaje „wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13, 8). Dlatego, jeśli chcemy pomóc rodzinom żyć radosną wspólnotą i być dla siebie nawzajem ziarnem wiary, musimy przede wszystkim pielęgnować i odnawiać naszą tożsamość ludzi wierzących.

Drodzy bracia i siostry, dziękuję wam za to, co czynicie! Niech Duch Święty prowadzi was w rozeznawaniu kryteriów i sposobów zaangażowania w [życie] Kościoła, które będą wspierać i promować duszpasterstwo rodzin. Pomagajmy rodzinom odważnie słuchać przesłania Chrystusa i słów zachęty Kościoła! Pamiętam o was w modlitwie i z serca udzielam wam wszystkim apostołskiego błogosławieństwa.

Bp Adam Wodarczyk: Duch Święty przychodzi, abyśmy w Kościele poculi się jak w domu

W wigilię Zesłania Ducha Świętego, 7 maja br., w katowickiej katedrze zgromadzili się przedstawiciele ruchów, wspólnot i stowarzyszeń działających na terenie archidiecezji katowickiej.

Zgromadzonych pozdrowił ks. Jarosław Ogrodniczak, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa. Następnie przywitano wspólnoty obecne na czuwaniu. Odczyt długiej listy przerywały gromkie oklaski.

Bóg w codzienności

Czas świadectw rozpoczęła pani Katarzyna. Odczytała tekst przygotowany przez małżeństwo Klaudii i Mariana, którzy od ponad trzydziestu lat są członkami ruchu Marriage Encounter. Prowadzenie Pana Boga odkryli podczas rekolekcji małżeńskich, a w kolejnych latach świadomość Jego obecności wzrastała w ich życiu. – Po ponad 50 latach miłość małżeńską zachowaliśmy. Ona jest dojrzała, ale nadal piękna. Warto ją pielęgnować i troszczyć się o nią nieustannie, o czym pragniemy zaświadczyć – napisali.

Świadectwem swego ponad dwudziestoletniego uczestnictwa we wspólnocie Apostolstwa Dobrej Śmierci podzieliła się Barbara z Radzionkowa, zelatorka w parafii św. Wojciecha w Radzionkowie. Gdy w wieku 46 lat zdiagnozowano u niej chorobę nowotworową, zawierzyła swoje życie Bogu. – Przed ostatnią chemią poczułam się gorzej. Postanowiłam, że nie będę już Pana

Boga dręczyć moimi lamentami. Jakież było moje zdumienie, kiedy następnego dnia usłyszałam, że jestem zdrowa – podkreśliła.



Fot. Rafał Bogacki /Foto Gość

O wierności modlitwie różańcowej opowiedział Vladimir z Filipin, ze wspólnoty anglojęzycznej spotykającej się przy Kościele Mariackim w Katowicach. Jego rodzina codziennie, o godz. 18.00, odmawiała różaniec, jednak dopiero gdy wkroczył w dorosłość zrozumiał znaczenie tej formy modlitwy. Przed przyjazdem do Polski pracował w Arabii Saudyjskiej, gdzie nie mógł publicznie wyznawać wiary. Wraz z innymi modlił się wówczas w ukryciu. – Przez te osiem lat doświadczyłem, że Jezus nigdy nas nie opuszczał. (...) On zmienia nasze życie według swego planu. Możemy tego nie rozumieć, ale rozumiemy to w swoim czasie. Dziękuję za to Bogu – zaznaczył.

Dzban wody rozlany na ołtarz

Mszy św. Przewodniczył bp Adam Wodarczyk. W homilii wspominał historię ks. Franciszka Blachnickiego, który przed laty, w trakcie czuwania w wigilię Zesłania Ducha Świętego, „uczynił przedziwny znak wobec zgromadzonych na modlitwie oazowiczów”. – Kiedy został odczytany fragment o strumieniach żywej wody, ojciec Franciszek Blachnicki wziął wielki dzban wody i ku zaskoczeniu wszystkich ten cały dzban wody wylał na ołtarz. Ten gest był niecodzienny. Ten, który mi to opowiadał, zaznaczył, że zarówno ten gest, jak i cała późniejsza homilia, katecheza sługi Bożego pozwoliła mu po raz pierwszy, ale już potem na całe dalsze życie, zrozumieć jak wielka jest hojność Boga przychodzącego w Duchu Świętym – mówił.

Biskup Adam zauważył, że Duch Święty „przekształca nas w Kościół, który staje się łonem miłosierdzia”. – Myślę, że wszyscy musimy pragnąć, aby rozpoznać Kościół, w którym dzięki rzece Ducha Świętego ciągle jest więcej miłosierdzia, przez to też więcej dobroci, czułości, których tak bardzo nam potrzeba – podkreślił.

W homilii mówił też o macierzyńskim wymiarze Kościoła. – Duch Święty przychodzi, byśmy w Kościele poczuli się jak w domu, w domu matczynym, gdzie zawsze jesteśmy mile widziani. Gdzie zawsze możemy powrócić utrudzeni wysiłkiem ewangelizacji, przemieniania świata, tym świeckim wymiarem życia, który na co dzień realizujecie w różnych swoich zadaniach i misjach. W rzeczywistości Kościoła nabieracie siły, abyście w tym domu matczynym czuli się akceptowani, wysłuchani, dobrze zrozumiani, wspomóceni w uczynieniu kroku naprzód ku królestwu Bożemu. Kościół nas przyjmuje w Duchu Świętym tak jak potrafi to uczynić kochająca matka – zaznaczył.

Kaznodzieja nawiązał do Katechizmu Kościoła Katolickiego, który „obok Biblii powinien być podstawową lekturą każdego członka, uczestnika ruchu, wspólnoty i stowarzyszenia katolickiego”. – [On] bardzo jasno wskazuje że miejscem naszego poznania Ducha Świętego jest Kościół. (...) To poznanie dokonuje się w Pismach, które On natchnął; w Tradycji, której zawsze aktualnymi

świadkami są ojcowie Kościoła; w Urzędzie Nauczycielskim Kościoła, któremu On asystuje; w liturgii sakramentalnej, w której przez swoje słowa i symbole, Duch Święty prowadzi nas do komunii z Chrystusem; w modlitwie, w której wstawia się za nami; w charyzmatkach i urzędach, które budują Kościół; w znakach życia apostoelskiego i misyjnego; w świadectwie świętych, w którym ukazuje swoją świętość i kontynuuje dzieło zbawienia (por. KKK 688).

Kończąc przywołał słowa Jana Pawła II wypowiedziane 2 czerwca 1981 r. – [Papież] odważył się zawołać: „niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi”. I dodał wtedy słowa, które zaczęły wielką interwencję Boga, dodał słowa: „tej ziemi”. Wpatrzeni w jego przykład i my tę modlitwę chcemy dzisiaj wspólnie wypowiedzieć modląc się, by Duch nas odnowił, abyśmy wyszli z tej katedry jak apostołowie z wieczernika przed blisko 2000 lat: przemienieni, umocnieni, z odwagą głoszący, że Jezus żyje i że nic ważniejszego już w dziejach świata się nie wydarzy. Każdy ma tę szansę i łaskę, aby w Niego uwierzyć i w Nim zyskać zbawienie – zaakcentował.

Na zakończenie Mszy św. bp Adam pobłogosławił eulogie – chleb, który uczestnicy liturgii zabrali, by rozdać spotkanym przez siebie ludziom. W Kościele starożytnym roznoszono go katechumenom, penitentom lub chorym, którzy nie mogli uczestniczyć w Eucharystii.

xrb / katowice.gosc.pl

Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot w Licheniu

W niedzielę 8 czerwca br., w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, w sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej odbył się Jubileusz Wspólnot, Ruchów i Stowarzyszeń, które wspólnie dziękowały Bogu za dar powołania, przynależności i misji.

Centralnym punktem spotkania była Msza Święta sprawowana o godz. 12:00 w bazylice, której przewodniczył ks. Łukasz Wiśniewski MIC – dyrektor Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich. W homilii zaprosił on zebranych do duchowej wędrówki do Wieczernika – miejsca, gdzie rodzi się Kościół, miejsca lęku i mocy, słabości i przemiany.

– Wieczernik jest świadkiem nie tylko zesłania Ducha Świętego, ale także tych wszystkich wydarzeń, jakże ważnych dla wspólnoty apostołów. To miejsce, w którym przychodzimy w trudnościach. To, co wcześniej wydawało się niemożliwe, staje się możliwe – nie dzięki naszej mocy, ale dzięki mocy Ducha Świętego – wyjaśnił duchowny. W słowach marianina wybrzmiewało mocne przypomnienie, że to Bóg pierwszy wychodzi z inicjatywą spotkania. – Może myślisz, że to ty przyjechałeś, to ty się angażujesz... A to Bóg pierwszy zaprosił ciebie – podkreślał kapłan, zachęcając do spojrzenia na swoje zaangażowanie jako odpowiedź na łaskę, a nie zasługę.

W przygotowanie i przebieg liturgii aktywnie włączyły się różne wspólnoty i ruchy, które na co dzień służą Kościołowi w duchu jedności i oddania. Były to m.in.: Ekipa dla Jezusa, Ruch Duchowości Małżeństw „Equipes Notre-Dame”, Wojownicy Maryi z Konina, Wspólnota Kobiet Serce Kecharitomene z Konina, Wspólnota Apostołów Bożego Miłosierdzia z Konina oraz Odnova w Duchu Świętym. Liturgii towarzyszyła posługa muzyczna prowadzona przez diakonę „Słowo Życia” z Włocławka. Po wspólnej Eucharystii uczestnicy udali się do kaplicy Trójcy Świętej, gdzie ks. Łukasz Wiśniewski MIC wygłosił konferencję pogłębiającą temat duchowej przemiany i misji wspólnoty. Mocno podkreślił przesłanie o roli świeckich w Kościele.

– Wspólnoty są potrzebne Kościołowi. Potrzeba, aby świeccy byli gotowi iść tam, gdzie nie dotrze ksiądz czy zakonnik. Naszym pierwszym narzędziem jest świadectwo życia – znak nadziei. Czasami wystarczy to, że jesteśmy w relacji. Jest to wezwanie do odwagi i autentyczności – by nie zatrzymywać się na deklaracjach, ale stawiać się Ewangelią dla innych w codzienności – zaakcentował.

Jubileusz stanowił przypomnienie, że Kościół to nie tylko struktura, ale żywa wspólnota ludzi powołanych, umocnionych i posłanych przez Ducha Świętego. Każdy, niezależnie od charyzmatu czy duchowej drogi, wnosi coś bezcennego w Ciało Chrystusa. – Wspólnota jest odpowiedzią na ludzką samotność. Jest przestrzenią, w której spotykamy Chrystusa, który przełamuje nasze lęki – mówił ks. Łukasz Wiśniewski MIC. – Nieważne, na jakim etapie jesteś. Ważne, byś dziękował Bogu za doświadczenie wspólnoty podsumował duchowny.

Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot w Licheniu | eKAI

Abp Fischer: w Australii trwa „druga wiosna” wiary katolickiej

W Sydney, a także w innych częściach Australii, trwa „druga wiosna” wiary katolickiej, co przeczy powszechnemu przekonaniu o nieuchronnym upadku religii – uważa abp Anthony Fisher, metropolita Sydney. Mówił o tym w wystąpieniu podczas spotkania Sydney Catholic Business Network.

O wystąpieniu arcybiskupa Sydney pisze australijski portal Catholic Weekly, podkreślając, że w gronie liderów biznesu hierarcha mówił o licznych pozytywnych zjawiskach, świadczących o odradzającym się zaangażowaniu religijnym – szczególnie wśród młodych osób oraz tych, które wcześniej były zdystansowane wobec praktyk religijnych.

Jubileuszowe znaki nadziei

Mówiąc o „znakach nadziei w Roku Jubileuszowym”, hierarcha podkreślił, że prawdziwym motorem odrodzenia jest „autentyczny głód duchowego sensu w coraz bardziej rozdrobnionym świecie”. Jako dowód przytoczył dane z tegorocznego obrzędu wybrania – elementu przygotowującego do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Abp Fischer wskazał, że wzięło w nim udział o 26 proc. więcej konwertytów, niż w roku ubiegłym, a wzrost utrzymuje się od pięciu lat.

„To nie tylko osoby wychowane w wierze, które wracają do Kościoła – to ludzie z bardzo różnych środowisk, którzy po raz pierwszy spotykają się z wiarą katolicką i znajdują w niej coś głęboko poruszającego” – tłumaczył.

Koniec „duchowej zimy”

W związku ze zbliżającą się procesją Walk with Christ, która ma zgromadzić rekordową liczbę 20 tysięcy uczestników, oraz przygotowaniem do Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w 2028 roku, arcybiskup zauważył, że „duchowa zima może bardzo szybko ustąpić miejsca wiosnie”.

Zaznaczył także rosnącą rolę edukacji katolickiej i ruchów świeckich: liczba zapisów do szkół katolickich wciąż bije rekordy, a badania pokazują wyraźny wzrost religijności uczniów. Inne pozytywne znaki, o których mówił abp Fischer, to m.in. wzrost liczby powołań oraz odradzające się życie parafialne.

„Liczba wiernych na Mszach niedzielnych i świątecznych wciąż rośnie. Wkrótce będę musiał rozbudować katedrę – żartował – W ostatnim miesiącu wyświęciliśmy biskupa, dwóch diakonów, a jutro księdza – to będą już 36. święcenia od 2015 roku”.

Masowy powrót do chrześcijaństwa

Australijskie badania wskazują, że ok. 800 tys. osób, które w spisie powszechnym z 2016 r. zadeklarowały „brak religii”, w spisie z 2021 roku określiły się jako chrześcijanie.

Jak zauważył abp Fischer, nie chodzi tu jedynie o formalną przynależność religijną. O żywych poszukiwaniach wiary świadczy m.in. wzrost zainteresowania katolickimi treściami w mediach społecznościowych. „Podcasty, kanały na YouTube, profile w mediach społecznościowych poświęcone nauczaniu i tradycji katolickiej gromadzą miliony obserwujących” – mówił.

Duch Święty i pandemia

Pytany o przyczyny tego fenomenu, obejmującego także m.in. Stany Zjednoczone, arcybiskup stwierdził: „najprostsza odpowiedź to Duch Święty”. Dodał, że wielu ludzi „do refleksji nad sensem życia i śmierci skłoniła pandemia COVID-19”. Innych natomiast przyciąga piękno liturgii czy sztuki lub tęsknota za autentyczną wspólnotą. Jak relacjonuje Catholic Weekly, wystąpienie abp. Fischera zostało przyjęte z entuzjazmem i szacunkiem dla konkretnych danych, na które się powoływał.

Dorota Abdelmoula-Viet – Watykan

Abp Fischer: w Australii trwa „druga wiosna” wiary katolickiej - Vatican News

1700-lecie Soboru Nicejskiego

Przemówienie Jego Świątobliwości Leona XIV do uczestników sympozjum „Nicea i Kościół trzeciego tysiąclecia: ku jedności katolicko-prawosławnej” 7 czerwca 2025

Pokój z wami!
Wasze Eminencje,
Wasze Ekscelencje,
Szanowni Profesorowie,
Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

Serdecznie witam was wszystkich uczestniczących w sympozjum „*Nicea i Kościół trzeciego tysiąclecia: ku jedności katolicko-prawosławnej*”, zorganizowanym wspólnie przez *Œcumenicum* – Instytut Studiów Ekumenicznych *Angelicum* – oraz Międzynarodowe Prawosławne Stowarzyszenie Teologiczne. W szczególny sposób pozdrawiam przedstawicieli Kościołów Prawosławnych i Prawosławnych Kościołów Wschodnich, z których wielu zaszczyliło mnie swoją obecnością podczas Mszy św. inaugurującej mój Pontyfikat.

Zanim będę kontynuował oficjalną część wystąpienia, chciałbym przeprosić za niewielkie spóźnienie i prosić was o cierpliwość. Nie minął jeszcze miesiąc, odkąd zacząłem nową pracę (śmiech), więc muszę się jeszcze wiele nauczyć! Bardzo się cieszę, że mogę tu być, dziś rano, z wami.

Cieszę się, że sympozjum jest zdecydowanie ukierunkowane ku przyszłości. Sobór Nicejski nie jest jedynie wydarzeniem z przeszłości, lecz „kompasem”, który musi nadal prowadzić nas ku pełnej widzialnej jedności chrześcijan. Pierwszy Sobór Powszechny stanowi fundament wspólnej drogi, którą katolicy i prawosławni podążają razem od czasu II Soboru Watykańskiego. Dla Kościołów Wschodnich, które upamięniają jego obchody w swoim kalendarzu liturgicznym, Sobór Nicejski nie jest jedynie jednym z pośród wielu soborów, lub pierwszym z serii, lecz soborem *par excellence*, który obwieścił normę wiary chrześcijańskiej, „Wyznanie wiary 318 Ojców”.

Trzy tematy waszego sympozjum są szczególnie znaczące dla naszej ekumenicznej drogi. Po pierwsze, *wiara nicejska*. Jak zauważyła Międzynarodowa Komisja Teologiczna w swoim niedawnym dokumencie z okazji 1700. rocznicy Soboru Nicejskiego, rok 2025 stanowi „bezcenną okazję do podkreślenia, że to, co nas łączy, jest znacznie silniejsze – zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym – od tego, co nas dzieli. Razem wierzymy w Trójjedynego Boga, w Chrystusa jako prawdziwego człowieka i prawdziwego Boga oraz w zbawienie przez Jezusa Chrystusa, zgodnie z Pismem Świętym czytany w Kościele i pod przewodnictwem Ducha Świętego. Razem wierzymy w Kościół, chrzest, zmartwychwstanie umarłych i życie wieczne” (*Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel*, n. 43). Jestem przekonany, że powracając do Soboru Nicejskiego i czerpiąc *razem* z tego wspólnego źródła, będziemy mogli spojrzeć w innym świetle na kwestie, które nadal nas dzielą. Poprzez dialog teologiczny i z pomocą Pana Boga, lepiej zrozumiemy tajemnicę, która nas jednoczy. *Świętując razem* tę wiarę nicejską i *głosząc ją razem*, będziemy również zbliżać się do przywrócenia pełnej komunii między nami.

Drugim tematem waszego sympozjum jest *synodalność*. Sobór Nicejski zapoczątkował drogę synodalną, którą Kościół winien podążać w rozstrzyganiu kwestii teologicznych i kanonicznych na poziomie powszechnym. Wkład bratnich delegatów z Kościołów i wspólnot kościelnych Wschodu i Zachodu, w niedawny Synod o synodalności, który odbył się tutaj, w Watykanie, był cennym bodźcem dla głębszej refleksji nad naturą i praktyką synodalności. W Dokumencie Końcowym Synodu zauważono, że „dialog ekumeniczny ma fundamentalne znaczenie dla pogłębienia rozumienia synodalności i jedności Kościoła”, a następnie zachęcono do rozwijania „ekumenicznych praktyk synodalnych, obejmujących nawet takie formy konsultacji i rozeznania w kwestiach wspólnych i naglących” (*Ku Kościołowi synodalnemu – komunია, uczestnictwo, misja*, n. 138). Mam nadzieję, że przygotowania i wspólne obchody 1700. rocznicy Soboru Nicejskiego będą opatrnościową okazją „do wspólnego pogłębiania i wyznawania wiary chrystologicznej oraz wprowadzania form synodalności wśród chrześcijan wszystkich tradycji” (por. *tamże*, n. 139).

Trzecim tematem sympozjum była *data Wielkanocy*. Jak wiemy, jednym z celów Soboru Nicejskiego było ustalenie wspólnej daty Wielkanocy, aby wyrazić jedność Kościoła w całej

oikoumene. Niestety, różnice w kalendarzach nie pozwalają już chrześcijanom wspólnie obchodzić najważniejszego święta roku liturgicznego, powodując problemy duszpasterskie w obrębie wspólnot, dzieląc rodziny i osłabiając wiarygodność naszego świadectwa Ewangelii. Zaproponowano kilka konkretnych rozwiązań, które przy poszanowaniu zasady z Nicei, pozwoliłyby chrześcijanom wspólnie obchodzić „Święto Świąt”. W tym roku, gdy wszyscy chrześcijanie obchodzili Wielkanoc tego samego dnia, pragnę potwierdzić otwartość Kościoła Katolickiego na poszukiwanie ekumenicznego rozwiązania sprzyjającego wspólnemu świętowaniu zmartwychwstania Pana, a tym samym nadającego większą siłę misyjną naszemu głoszeniu „imienia Jezusa oraz zbawienia zrodzonego z wiary w zbawczą prawdę Ewangelii” (*Przemówienie do Papieskich Dzieł Misyjnych*, 22 maja 2025 r.).

Bracia i siostry, w tę wigilię Pięćdziesiątnicy, pamiętajmy, że jedność, której chrześcijanie tak pragną, nie będzie przede wszystkim owocem naszych wysiłków, ani nie zostanie osiągnięta dzięki jakimś z góry przyjętym modelom lub planom. Jedność będzie raczej darem otrzymanym „tak, jak chce Chrystus i za pomocą środków, których On pragnie” (*Modlitwa o jedność o. Paula Couturiera*), dzięki działaniu Ducha Świętego. Dlatego teraz, chciałbym poprosić was o powstanie, i zaprosić wszystkich do wspólnej modlitwy, abyśmy razem modlili się o dar jedności Ducha Świętego. Modlitwa, którą odmówimy, jest prośbą o jedność Ducha Świętego i jest zaczerpnięta z tradycji wschodniej:

*„Królu niebieski,
Pocieszycielu, Duchu Prawdy,
Ty, który jesteś wszędzie i wszystko wypełniasz,
Skarbnico dóbr i Dawco życia,
Przyjdź, uczyn w nas swe mieszkanie,
Oczyść nas z wszelkiej nieczystości,
Zbaw nasze dusze,
Ty, który jesteś dobry”.*

Pan z wami. Błogosławieństwo Boga wszechmogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego, niech zstąpi na was i pozostanie z wami na zawsze. Amen.

Dziękuję bardzo.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana

Anna Laszuk

Sodalicia Mariańska w Warszawie

Sobór nicejski I w 325 roku

Sobór powszechny to spotkanie biskupów w celu omawiania i decydowania o podstawowych prawach kościelnych oraz regulowania doktryny wiary i moralności. Jako forma działania i zarządzania sprawami Kościoła funkcjonuje od wielu stuleci, podlegał też w tym czasie różnym zmianom. Kościół katolicki uznaje, że odbyło się 21 soborów powszechnych. Nie wchodząc w szczegóły ich dziejów, chciałabym przypomnieć wydarzenie, od którego te dzieje się rozpoczęły, przed 1700 laty.

Pierwsze wieki chrześcijaństwa były świadkami ścierania się wielu sposobów rozumienia religii nowej i rozwijającej się burzliwie. Spory toczono były nie tylko przez chrześcijan z poganami i wyznawcami innych religii, lecz także wewnątrz nowego Kościoła, działającego już w części Azji, Europy i Afryki. III i IV wiek to nasilenie dyskusji o sposobie pojmowania teologii trynitarniej. Do aktywnych jej uczestników należał jeden z prezbiterów, Ariusz, który na przełomie drugiej i trzeciej dekady IV w. wdał się w polemikę z biskupem Aleksandrem z Aleksandrii. Kategorycznie zaprzeczając istnieniu Trójcy Świętej, głosił, że Jezus jest jedynie stworzeniem Boga a nie Bogiem. Konflikty nie udało się zażegnać synodowi blisko stu biskupów Egiptu i Libii, zwołanemu przez bp. Aleksandra. Potępiony i ekskomunikowany Ariusz szukał poparcia poza Egiptem. Dysputom teologicznym zaczęły towarzyszyć niepokoje społeczne. Niepokoiło to cesarza rzymskiego Konstantyna I Wielkiego, który wysłał do Egiptu swoich negocjatorów – ich działania okazały się również nieskuteczne.

Konstantyn był bowiem pierwszym władcą imperium, który zaprzestał prześladowania chrześcijan. W 313 roku wydał, wspólnie z Licyniuszem, cesarzem wschodniej części imperium,

edykt mediolański proklamujący swobodę wyznawania religii chrześcijańskiej w całym państwie. Chciał przy tym uchodzić za władcę wspaniałego i skutecznego w swym rządzeniu. W związku z tym, że 25 lipca 325 r. miał rozpocząć się dwudziesty rok jego panowania jako cesarza, zaplanowano obchody rocznicowe, trwające przez cały rok. Ich inauguracja miała mieć miejsce w Nikomedii w Azji Mniejszej, a zaproszenie na nią otrzymało wiele osób, którym Konstantyn chciał pokazać i udowodnić swoją wielkość. Zaproszenie na uroczysty bankiet w tym dniu skierował też do biskupów chrześcijańskich z terenu Cesarstwa Rzymskiego. Zjechali się więc oni kilka dni wcześniej do Nicei, leżącej w pobliżu Nikomedii (obecnie Izmit w północnej Turcji). Ich zadaniem było nie tylko uczestniczenie uroczystości, ale także rozwiązywanie kilku kwestii, m. in. ustalenie jednolitego terminu obchodów Wielkanocy, która miała zostać wpisana do kalendarza imperium jako nowe święto państwowe, ponieważ chrześcijaństwo zostało uznane za jedną z oficjalnych religii w cesarstwie.

Spotkanie biskupów trwało prawie tydzień od 19 do 25 lipca i stało się okazją do podjęcia także innych tematów. Obrady przeprowadzono sprawnie, gdyż na tym zależało cesarzowi i musiały się one zmieścić w szerokim harmonogramie obchodów jubileuszowych. Pomogły w tym prace przygotowawcze, które odbyły się – jak głosi tradycja – w Rzymie w Bazylice św. Sylwestra i św. Marcina w Monti, prawdopodobnie już w 324 roku. Cesarz Konstantyn nie tylko zdecydował o tym, gdzie i kiedy odbędzie się to spotkanie biskupów i kto weźmie w nim udział, lecz także uczestniczył w obradach w towarzystwie dostojników państwowych.



Otwarcie obrad w Nicei w 325 r.; XVIII-wieczny fresk w kościele Świętej Trójcy w Ławrze Peczerskiej w Kijowie; https://pl.wikipedia.org/wiki/Sob%C3%B3r_nicejski_I

Sobór nicejski, jako pierwsze tego typu obrady o znaczeniu religijnym i cywilizacyjnym zarazem, jest nadal przedmiotem badań i dyskusji teologów, historyków i specjalistów innych dziedzin, opierających się o nieliczne, zróżnicowane, nieraz wtórne źródła historyczne. Nie tylko bowiem trzy zachowane relacje naocznych świadków¹ różnią się między sobą i niektóre poruszane w nich wątki budzą wątpliwości badaczy. Większość dokumentów soborowych nie zachowała się w ogóle w pierwotnej postaci, a ich późniejsze przekazy nie są jednolite. Różne są też informacje zapisane w aktach późniejszych synodów lokalnych czy w dokumentach państwowych. Mimo wątpliwości i nieścisłości wynikających z braku jednoznacznych źródeł, nie mówiąc o niezachowaniu się stenogramów obrad sporządzanych przez sekretarzy cesarza, przyjmuje się, że najpierw obradowano nad kwestiami doktryny wiary, później nad sprawami organizacyjnymi – ważnymi dla Kościoła i państwa, a na końcu omawiano problemy dyscyplinarne.

¹Euzebiusz z Cezarei, Atanazy z Aleksandrii i Eustacjusz z Antiochii, a relacja tego ostatniego znana jest jako fragmenty przytoczone przez Teodoreta z Cyru (ur. ok. 386/393, zm. ok. 457/466).

Po 1700 latach od wydarzenia, na początku XXI wieku przyjmuje się, że w Nicei zgromadziło się ok. 220 biskupów z prawem głosu, choć początkowo ich liczbę podawano jako 318. Większość pochodziła z greckojęzycznych prowincji Cesarstwa Rzymskiego. Pojedynczych przedstawicieli miały regiony łacińskojęzyczne, czyli Galia, Hiszpania, Italia i Afryka. Reprezentowali oni nie tylko różne regiony i wspólnoty, lecz także odmienne tradycje i lokalne obrzędy chrześcijańskie.

Na przykład, do czasu spotkania w Nicei wyznawanie wiary było częścią obrzędów Chrztu św., przed którym kandydat krótko deklarował wiarę w Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Nie było jednolitego tekstu, każdy Kościół lokalny stosował własny, wypracowany przez wspólnotę. Nie są też znane żadne zapisy synodów lokalnych, na których kwestia wyznania wiary byłaby omawiana czy kodyfikowana. Pod obrady soboru poddana została na życzenie cesarza Konstantyna, który dążył do zażegnania konfliktu szerzącego się w cesarstwie. W czasie tych obrad przytaczano wiele cytatów Pisma Świętego, na poparcie konkretnych stanowisk. Dyskutowano też na temat interpretacji słów Biblii. W wyniku dyskusji doszło do uchwalenia jednego z podstawowych punktów doktryny wiary, tzn. filozoficznego i teologicznego rozróżnienia między stworzeniem jako aktem woli Boga a zrodzeniem z istoty Boga. Dlatego natura boska Syna i natura stworzona człowieka są odrębnymi i całkowicie różnymi sposobami istnienia.

W wyniku dyskusji sformułowano tekst Credo – wyznania wiary (*Symbol nicejski*), jednoznacznie przyjmującego, że Jezus Chrystus jest Bogiem, jako Syn współistotny Ojcu, i jednocześnie człowiekiem jako Syn Maryi dziewicy. Obradujący oparli się na Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła powszechnego, czerpiąc terminologię także z nauki greckiej. Ich celem było m. in. ustalenie symbolu wiary zaprzeczającego kontrowersjom ariańskim. Za główne źródła Tradycji uznaje się dwa ośrodki: Jerozolimę i Cezarę w Palestynie. Cezareę reprezentował jej biskup Euzebiusz, poważany przez cesarza Konstantyna autor jednej z zachowanych relacji. Sformułowane podczas dyskusji i zapisane w końcowym dokumencie wyznanie wiary brzmiało:

Wierzimy w jednego Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, zrodzonego z Ojca, jednorodzonego, to jest z istoty Ojca, Boga z Boga, Światłość ze Światłości, Boga prawdziwego z Boga prawdziwego, zrodzonego, a nie uczynionego, współistotnego Ojcu, przez którego wszystko się stało, co jest w niebie i co jest na ziemi, który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił i przyjął ciało, stał się człowiekiem, cierpiał i zmartwychwstał trzeciego dnia, wstąpił do nieba, przyjdzie sądzić żywych i umarłych. I w Ducha Świętego.

Tych, którzy mówią: „był kiedyś czas, kiedy Go nie było” lub „zanim się narodził, nie był” lub „stał się z niczego” lub pochodzi z innej hipostazy, lub innej substancji [niż Ojciec], lub że Syn Boży jest zmienny i przeobrażalny, tych wszystkich powszechny i apostołski Kościół wyłącza.²

Ustalone wówczas Credo niektórzy chrześcijanie uznali za zbyt rewolucyjne, nie potrafiono zrozumieć i przyjąć, że Bóg i Syn mają jedną naturę boską, że są z jednej substancji. Stało się to powodem długoletniego konfliktu objawiającego się w różnych wymiarach. Zwołane w 381 roku drugie zgromadzenie biskupów – sobór konstantynopolitański I – zmodyfikowało i uzupełniło treść wyznania wiary. Potwierdzono w nim wiarę w Ducha Świętego, uznając obecność Boga w trzech osobach – Ojca, Syna i Ducha Świętego. Tekst tego Credo, zwanego nicejsko-konstantynopolitańskim, odmawia się obecnie podczas Mszy świętej:

Wierzę w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Bóg z Boga, Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego. Zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu, a przez Niego wszystko się stało. On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany również za nas pod Poncjuszem Piłatem został umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał dnia trzeciego, jak oznajmia Pismo. I wstąpił do nieba; siedzi po prawicy Ojca. I powtórnie przyjdzie

²Dokumenty soborów powszechnych, t. I, *Nicea I, Konstantynopol I, Efez, Chalcedon, Konstantynopol II, Konstantynopol III, Nicea II (325-787)*, oprac. ks. A. Baron, ks. H. Pietras SJ, Kraków 2002, s. 25. Jest to wersja zapisana przez Euzebiusza i Atanazego. Wersja wyznania wiary podana przez Teodoretę za Eustancjuszem jest różna treściowo i gramatycznie, napisana w pierwszej osobie liczby pojedynczej.

w chwale sędzić żywych i umarłych, a królestwu Jego nie będzie końca.

Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi. Który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę; który mówił przez Proroków. Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznam jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. I oczekuję wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie. Amen.

Kolejna omawiana kwestia, organizacyjna, to ustalenie jednolitego (wówczas w obrębie Cesarstwa Rzymskiego) terminu obchodów Zmartwychwstania Chrystusa, według kalendarza juliańskiego w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. W oparciu o to cesarz Konstantyn ustanowił święto państwowe – Wielkanoc, zgodnie z okazywaną troską o jednolitość terminów i zasad celebrowania wszystkich świąt w Cesarstwie, co podkreślał w swoich dekretach. Ustalono też, że corocznie dokładną datę będą oficjalnie wyznaczać uczeni z Aleksandrii.

W dalszej kolejności uchwalono 20 kanonów regulujących kwestie dyscyplinarne, dotyczących realnych problemów występujących w życiu wspólnot chrześcijańskich. Wskazują na nie nawet ich tytuły: kan. 1. O pozbawiających się męskości oraz o tych, którym uczynili to inni; kan. 2. O przyjmowanych do stanu duchownego od razu po chrzcie; kan. 3. O kobietach mieszkających razem z duchownymi; kan. 4. Ile osób powinno konsekrować biskupa; kan. 5. O ekskomunikowanych: aby nie byli przyjmowani przez innych oraz o tym, że synody mają się odbywać dwa razy do roku; kan. 6. O precedencji niektórych stolic i o tym, że nie można zostać powołanym na urząd biskupa bez zgody metropolity; kan. 7. O biskupie Aelii [czyli Jerozolimy]; kan. 8. O tych, którzy zwą się „czystymi”; kan. 9. O wyniesionych do prezbiteratu bez okresu próbnego; kan. 10. O tych, którzy w czasie prześladowań zaparli się wiary (*lapsi*), a następnie zostali dopuszczeni do stanu duchownego; kan. 11. O tych, którzy zaparli się wiary i są zaliczani do stanu świeckiego; kan. 12. O tych, którzy wyrzekli się świata, a następnie do niego powrócili; kan. 13. O tych pokutujących, którzy w godzinie śmierci proszą o Komunię; kan. 14. O katechumenach, którzy upadli [w czasie prześladowań]; kan. 15. O duchownych, którzy przenoszą się z miasta do miasta; kan. 16. O nieprzebywających w kościołach, w których zostali wybrani; kan. 17. O duchownych, którzy zajmują się lichwą; kan. 18. Diakoni nie powinni podawać Eucharystii prezbiterom ani być stawiani wyżej od nich; kan. 19. O tych, którzy odeszli od Pawła z Samosaty; kan. 20. Nie należy modlić się na kolanach w niedziele i w dniach Pięćdziesiątnicy.

Uważa się, że kanony to jedyny dokument z Nicei, którego zawartość zachowała się w uchwalonej formie – wszystkie rękopisy greckie brzmią tak samo, a tłumaczenia też oddają tę samą treść. Forma literacka kanonów jest tożsama z IV-wiecznymi edyktami cesarskimi i ówczesnymi przepisami prawa rzymskiego, dlatego istnieje pogląd, że kanony zostały zrehabilitowane przez urzędników cesarskich. Przez wieki były one przedmiotem badań specjalistów od rozwoju prawa kościelnego i cywilnego.

W trakcie obrad poruszono też inne kwestie organizacyjne i dyscyplinarne, które nie znalazły odzwierciedlenia w uchwalonych jednomyślnie dwudziestu kanonach. Większością głosów odrzucono na przykład postulat obowiązkowego celibatu dla biskupów, prezbiterów i diakonów. Podjęto decyzje w kwestiach lokalnych wspólnot i biskupów, z którymi wiązały się wątpliwości, np. akceptacja święceń diakonów, prezbiterów i biskupów nowacjańskich z Afryki, uznanie diakonis za osoby świeckie czy ograniczenie praw biskupa Melecjusza z Lykopolis. O tych sprawach wspomniano w listach, np. w Liście soboru w Nicei do Egipcjan.

Dyskusję prowadzili i uchwalali teksty dokumentów zgromadzeni biskupi, lecz ich streszczenia spisali urzędnicy cesarscy, a następnie rozesłano je do miast i urzędów w państwie. Decyzjom biskupów nadano moc edyktów cesarskich, a cesarz Konstantyn potwierdził je dodatkowo listami kierowanymi do kilku najważniejszych miast.

Od tego spotkania minęło 17 wieków, nadal jednak jest wiele niewiadomych, wiele szczegółów nieznanych. Widać jednak, jak skomplikowane były początki budowania fundamentów doktryny wiary – ciągle nowej, mimo już 300 lat jej trwania – umacniania jej i rozwoju w warunkach licznych prześladowań. Mimo podjęcia ważnych ustaleń, uznawanych dzisiaj za fundamentalne, nie zakończono sporów – wręcz przeciwnie, pojawiły się nowe, kolejne niepokoje także społeczne. Mowa jest wręcz o zjawisku zwanym kryzysem nicejskim i dalszych sporach filozoficzno-teologicznych. Proces kształtowania doktryny wiary trwał i trwa nadal. Doniosłość tego wydarzenia doceniono jednak i potwierdzono w 431 roku na soborze efeskim I, ponad 100 lat później.

Zgromadzeni na nim biskupi uznali spotkanie w Nicei za **pierwszy sobór powszechny**³. Nadal jest uznawany za taki przez Kościoły katolickie (uznające łączność z papieżem), prawosławne, protestanckie, przededefeskie i przedchalcedońskie, a Światowa Rada Kościołów stwierdziła w 1948 roku, że tylko te wyznania, które przyjęły doktrynę wiary ustaloną w Nicei mogą być uważane za chrześcijańskie.

Ustalenia soboru nicejskiego, podejmowane w obecności biskupów z obszaru Cesarstwa Rzymskiego oraz świeckich dostojników państwowych, są uważane także za jeden z fundamentów cywilizacji europejskiej. Uwzględniono w nich chrześcijańską wiarę w jedynego Boga, filozofię starożytną i zasady funkcjonowania państwa. Nadana im ranga sprawiła, że oddziaływały zarówno na rozwój religii, jak i nauki, kultury, sztuki, a także polityki – władze państwowe zaczęły współpracę z Kościołem chrześcijańskim jako jednym z uznanych w państwie kultów religijnych. Przez pewien czas zachował się związek państwa i kościoła, kolejne sobory zwoływali bowiem cesarze rzymscy. Obecnie zwołanie soboru leży w gestii papieża czyli zwierzchnika Kościoła katolickiego, niektóre więc spotkania biskupów katolickich nie są uznawane przez inne Kościoły chrześcijańskie za sobory, lecz za synody.

Na zakończenie kilka słów o inicjatorze tego wydarzenia, Konstantynie I Wielkim. Niektórzy obecni historycy wątpią w to, jakoby w ogóle przyjął chrzest, jak to było przyjmowane przez wieki. W Kościele prawosławnym Konstantyn uznawany jest za świętego, a w historiografii protestanckiej nieraz był krytykowany, uznawany za osobę odpowiedzialną za likwidację pierwotnego, „czystego” chrześcijaństwa. Niezależnie od tego, jego zasługi są jednak niemałe⁴.

Informacje

Komunikat po spotkaniu Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski

Po raz kolejny członkowie i konsultorzy Komisji jednogłośnie wyrazili stanowisko podtrzymujące sprzeciw wobec działań i wypowiedzi płynących z Ministerstwa Edukacji Narodowej odnośnie do ograniczeń i utrudnień w nauczaniu religii w szkołach – czytamy w komunikacie po spotkaniu Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się 28 maja br.

Członkowie i konsultorzy Komisji z aprobatą przyjęli wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja br., który orzekł, że przepisy wyłączające ocenę z religii ze średniej ocen są niezgodne z Konstytucją. „Jednocześnie oczekuje się na rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny wniosku złożonego przez Konferencję Episkopatu Polski w związku z wprowadzonymi zmianami redukcji wymiaru godzin lekcji religii i ich umieszczania w planie bezpośrednio przed i po obowiązkowych zajęciach” – czytamy w komunikacie.

Komisja wydała również komunikat w sprawie realizacji podstawy programowej i programu nauczania religii w roku szkolnym 2025/2026. „W związku z bezprawnym ograniczeniem przez Rząd RP godzin lekcji religii w szkole z dwóch do jednej w tygodniu jesteśmy zmuszeni do wskazania ogólnych wytycznych, określających sposób korzystania z obowiązujących dokumentów programowych nauczania religii w szkole (podstawy programowej i programu nauczania religii rzymskokatolickiej oraz podręczników do religii) w sytuacji realizacji lekcji religii w wymiarze jednej godziny tygodniowo” – zaznaczono w komunikacie.

Przewodniczący Komisji bp Wojciech Osiał, wraz z jej członkami i konsultorami, zapewniają o solidarności i wsparciu dla wszystkich katechetów i nauczycieli religii. „Wszyscy uczestnicy spotkania popierają także wszelkie działania promujące troskę o katolickie wychowanie nowych pokoleń. W łączności z decyzją Konferencji Episkopatu Polski wspierają także zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem ustawy dotyczącej obowiązkowego wyboru lekcji religii lub etyki” – podaje komunikat.

BP KEP

³Za sobór powszechny nie jest więc uznawane spotkanie apostołów i starszych, które odbyło się w Jerozolimie w 49 roku (Dz 15,2-29).

⁴Na podstawie: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. I, ...; J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła. I. Od początków do roku 600*, Warszawa 1984; źródła internetowe, m. in. https://pl.wikipedia.org/wiki/Sob%C3%B3r_nicejski_I.

Komunikat po spotkaniu Komisji Wychowania Katolickiego KEP

W dniu 28 maja 2025 r., pod przewodnictwem bp. Wojciecha Osiala, odbyło się posiedzenie członków i konsultorów Komisji Wychowania Katolickiego KEP. W dyskusji podjęto szereg tematów związanych z wychowaniem religijnym dzieci i młodzieży, katechezą oraz nauczaniem religii.

Po raz kolejny członkowie i konsultorzy Komisji jednogłośnie wyrazili stanowisko podtrzymujące sprzeciw wobec działań i wypowiedzi płynących z Ministerstwa Edukacji Narodowej odnośnie do ograniczeń i utrudnień w nauczaniu religii w szkołach. Z aprobatą przyjęto wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2025 r., który orzekł, że przepisy wyłączające ocenę z religii ze średniej ocen są niezgodne z Konstytucją. Jednocześnie oczekuje się na rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny wniosku złożonego przez Konferencję Episkopatu Polski w związku z wprowadzonymi zmianami redukcji wymiaru godzin lekcji religii i ich umieszczania w planie bezpośrednio przed i po obowiązkowych zajęciach.

Komisja wydała także komunikat w sprawie realizacji podstawy programowej i programu nauczania religii w roku szkolnym 2025/2026. Zaznaczono w nim, że „w związku z bezprawnym ograniczeniem przez Rząd RP godzin lekcji religii w szkole z dwóch do jednej w tygodniu jesteśmy zmuszeni do wskazania ogólnych wytycznych, określających sposób korzystania z obowiązujących dokumentów programowych nauczania religii w szkole (podstawy programowej i programu nauczania religii rzymskokatolickiej oraz podręczników do religii) w sytuacji realizacji lekcji religii w wymiarze jednej godziny tygodniowo”.

Podjęto także refleksję nad formą i treścią odnośnie do katechezy sakramentalnej i katechumenalnej w parafiach. Zapowiedziano, że będzie to temat kolejnych spotkań.

Przewodniczący Komisji bp Wojciech Osial, wraz z uczestnikami, zapewniają o solidarności i wsparciu dla wszystkich katechetów i nauczycieli religii. Wszyscy uczestnicy spotkania popierają także wszelkie działania promujące troskę o katolickie wychowanie nowych pokoleń. W łączności z decyzją Konferencji Episkopatu Polski wspierają także zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem ustawy dotyczącej obowiązkowego wyboru lekcji religii lub etyki.

Na zakończenie, w liturgiczne wspomnienie błogosławionego Prymasa Stefana Wyszyńskiego, tak bardzo zatroskanego o dobro człowieka, w modlitwie zawierzono mu dzieło wychowania, ewangelizowania i katechizowania w naszej Ojczyźnie.

Ks. Tomasz Kopiczko

Sekretarz KWK KEP

<https://episkopat.pl/doc/229691.Komunikat-po-spotkaniu-Komisji-Wychowania-Katolickiego-KEP>

Episkopat o bieżących sprawach Kościoła w Polsce

Zmiany w nauczaniu religii w szkołach oraz katecheza parafialna, a także stan prac nad powołaniem Komisji niezależnych ekspertów do zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego osób małoletnich – to główne tematy 401. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się od 10 do 12 czerwca 2025 roku w Katowicach.

401. Zebranie Plenarne KEP odbyło się w stolicy Górnego Śląska w związku ze 100-leciem powstania archidiecezji katowickiej. Główne uroczystości jubileuszowe miały miejsce w Archikatedrze Chrystusa Króla pod przewodnictwem legata papieskiego kard. Kazimierza Nycza.

Członkowie Konferencji Episkopatu Polski pogratulowali wyboru papieżowi Leonowi XIV oraz zapewnili go o modlitewnym wsparciu w jego trudnej misji dla Kościoła powszechnego.

Jednym z głównych tematów Zebrania Plenarnego była kwestia zmian w nauczaniu religii w szkołach. Biskupi kolejny raz potwierdzili, że „sprzeciwiają się działaniom podejmowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, ograniczającym i utrudniającym nauczanie religii w szkołach”. „Oczekują na rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny wniosku zaskarżającego zmiany wprowadzające redukcję wymiaru godzin lekcji religii oraz ich umieszczanie w planie bezpośrednio przed lub po zajęciach obowiązkowych” – czytamy w komunikacie. W czasie Zebrania Plenarnego biskupi podjęli także dyskusję nad nowym programem nauczania religii dostosowanym do zaistniałej sytuacji.

Odnosnie do wprowadzonych przez Ministerstwo zajęć z edukacji zdrowotnej, „biskupi wzywają rodziców, aby głęboko rozważyli decyzję o udziale ich dzieci w tych zajęciach, gdyż pro-

ponowane w nim treści nie zawsze są zgodne z zasadami etyki katolickiej, a także ingerują w prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z ich światopoglądem”.

Biskupi obradowali także nad opracowaniem ogólnych wskazań dla katechezy parafialnej. „W centrum diskutowanych propozycji znajduje się katecheza inicjacyjna, ukierunkowana na pełne wtajemniczenie chrześcijańskie i prowadząca do dojrzałego życia w wierze. Zwrócono również uwagę na znaczenie katechezy mistagogicznej, pogłębiającej przeżywanie sakramentów, oraz katechezy permanentnej, wspierającej nieustanny rozwój duchowy i odpowiadającej na egzystencjalne pytania współczesnego człowieka” – podaje komunikat. „Katecheza parafialna i lekcje religii w szkole wzajemnie siebie potrzebują i uzupełniają” – czytamy w komunikacie po Zebraniu Plenarnym.

W czasie obrad biskupi zapoznali się z aktualnym stanem prac nad powołaniem Komisji niezależnych ekspertów do zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego osób małoletnich oraz wyrazili wdzięczność Prymasowi Polski abp. Wojciechowi Polakowi i kierowanemu przez niego Zespołowi, który zakończył swoją działalność, za przygotowanie konkretnych fundamentów do kolejnego etapu prac. „Zebranie Plenarne zdecydowało o powołaniu Zespołu ds. opracowania dokumentów dotyczących funkcjonowania Komisji niezależnych ekspertów do zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego osób małoletnich przez niektórych duchownych. Jego przewodniczącym został wybrany bp Sławomir Oder” – podaje komunikat.

BP KEP

Komunikat z 401. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski

W dniach od 10 do 12 czerwca 2025 r., pod przewodnictwem abp. Tadeusza Wojdy SAC, odbyło się w Katowicach 401. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski.

1. Biskupi spotkali się w stolicy Górnego Śląska w związku z 100-leciem powstania diecezji katowickiej, którą ustanowił w 1925 roku papież Pius XI bullą *Vixdum Poloniae unitas*. W 1992 roku, decyzją św. Jana Pawła II, została ona podniesiona do rangi archidiecezji. Główne uroczystości jubileuszowe odbyły się w katowickiej katedrze Chrystusa Króla, gdzie Mszy Świętej przewodniczył legat papieski kard. Kazimierz Nycz.

2. Konferencja Episkopatu Polski wyraża radość z wyboru papieża Leona XIV. Zapewnia o modlitewnym towarzyszeniu i wsparciu w jego pasterskiej misji dla Kościoła powszechnego. Wyraża wielkie pragnienie, by Ojciec Święty, idąc śladami swoich poprzedników, odwiedził nasz kraj, aby wiara Polaków została wzmocniona.

3. Jednym z głównych tematów spotkania była kwestia zmian w nauczaniu religii w szkołach. Biskupi raz jeszcze potwierdzili, że sprzeciwiają się działaniom podejmowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, ograniczającym i utrudniającym nauczanie religii w szkołach. Oczekują na rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny wniosku zaskarżającego zmiany wprowadzające redukcję wymiaru godzin lekcji religii oraz ich umieszczanie w planie bezpośrednio przed lub po zajęciach obowiązkowych. Równocześnie, mając na uwadze wprowadzone przez Ministerstwo zmiany, biskupi podjęli dyskusję nad nowym programem nauczania religii dostosowanym do zaistniałej sytuacji. Ze względu na dynamiczne zmiany społeczne, powinien on mieć szerszy wymiar kulturowy, wychowawczy, społeczny i historyczny. Biskupi apelują do rodziców i uczniów o obronę lekcji religii w szkole. Popierają inicjatywę społeczną zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy dotyczącej obowiązkowego wyboru przez uczniów lekcji religii lub etyki.

4. Odnośnie do wprowadzonych przez Ministerstwo zajęć z edukacji zdrowotnej, biskupi wzywają rodziców, aby głęboko rozważyli decyzję o udziale ich dzieci w tych zajęciach, gdyż proponowane w nim treści nie zawsze są zgodne z zasadami etyki katolickiej, a także ingerują w prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z ich światopoglądem.

5. Biskupi podjęli refleksję nad opracowaniem ogólnych wskazań dla katechezy parafialnej, które obejmowałyby jej specyfikę jako procesu długofalowego, zintegrowanego i towarzyszącego wierzącym na różnych etapach życia. W centrum diskutowanych propozycji znajduje się katecheza inicjacyjna, ukierunkowana na pełne wtajemniczenie chrześcijańskie i prowadząca do dojrzałego życia w wierze. Zwrócono również uwagę na znaczenie katechezy mistagogicznej, pogłębiającej przeżywanie sakramentów, oraz katechezy permanentnej, wspierającej nieustanny rozwój duchowy i odpowiadającej na egzystencjalne pytania współczesnego człowieka. Podkreślono, że wszystkie te formy powinny być obecne w duszpasterstwie parafialnym w sposób spójny, dostojny

sowany do sytuacji wiernych i zakorzeniony w życiu wspólnoty. Należy pamiętać, że podmiotem katechizacji jest cały Kościół, a parafia jest jej uprzywilejowanym miejscem. Natomiast w zakresie wychowania i komunikacji wiary konieczna jest współodpowiedzialność wszystkich środowisk: rodziny, szkoły i parafii. Troska o katechezę parafialną nie oznacza w żaden sposób rezygnacji z lekcji religii w szkole. Katecheza parafialna i lekcje religii w szkole wzajemnie siebie potrzebują i uzupełniają.

6. Biskupi zapoznali się z aktualnym stanem prac nad powołaniem Komisji niezależnych ekspertów do zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego osób małoletnich. Przedstawione zostały kolejne uwagi dotyczące dalszego procedowania nad jej statutem i zasadami funkcjonowania. Biskupi wyrażają wdzięczność Księdzu Prymasowi abp. Wojciechowi Polakowi i kierowanemu przez niego Zespołowi, który zakończył swoją działalność, za przygotowanie konkretnych fundamentów do kolejnego etapu prac. Zebranie Plenarne zdecydowało o powołaniu Zespołu ds. opracowania dokumentów dotyczących funkcjonowania Komisji niezależnych ekspertów do zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego osób małoletnich przez niektórych duchownych. Jego przewodniczącym został wybrany bp Sławomir Oder.

Modląc się w przed obliczem Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich, biskupi za Jej wstawiennictwem proszą o pojednanie i zgodę w naszej Ojczyźnie. W kończącym się roku szkolnym dziękują nauczycielom oraz katechetom za ich trudną i odpowiedzialną pracę. Wspierają także wszystkich nauczycieli religii, którzy w aktualnej sytuacji zostali zmuszeni do dokonania bardzo poważnych zmian w swoim życiu. Biskupi zawierają również Panu Bogu wszystkie sprawy Kościoła w Polsce i udzielają Rodakom w kraju i za granicą pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 401. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski.

Katowice, 12 czerwca 2025 roku

Episkopat o bieżących sprawach Kościoła w Polsce (komunikat po...

Kardynałowie i teolodzy o sytuacji Kościoła

Aktualna sytuacja i przyszłość Kościoła to temat konferencji zorganizowanej 23 maja br. w Rzymie z udziałem kardynałów Kurta Kocha i Rainera Marii Woelkigo, a także teologów, księży profesorów Ralpha Weimanna i Gudio Rodheudta.

„Kościół nie jest organizacją pozarządową”

„Kwestia przyszłości Kościoła jest dziś szczególnie pilna, zwłaszcza w Europie” – podkreślił w słowie wstępnym moderator, ks. profesor Markus Graulich SDB, podsekretarz Dykasterii do spraw Tekstów Prawnych. Zwrócił uwagę, że już apostołowie zastanawiali się nad tym, jak może wyglądać przyszłość Kościoła. „Nie kierowali się własnymi pomysłami, nie przeprowadzali ankiet. Słuchali świadków, którzy opowiadali im o działaniu Boga. W tych świadectwach rozpoznawali wolę Boga dotyczącą trwałej przyszłości swojej wspólnoty. Aby Kościół mógł nadal odgrywać ważną rolę w przyszłości, musi przyjąć Słowo Boże za wytyczną. Potrzebni są przede wszystkim świadkowie” – zaznaczył ks. prof. Graulich.

W pierwszym wykładzie ks. profesor Ralph Weimann mówił o stanie Kościoła katolickiego i stwierdził, że przechodzi on „przekształcenie w rodzaj organizacji pozarządowej”, gdzie „połączenie Kościoła i świata” ostatecznie zaciemnia „fundament, jakim jest objawienie”. „Mentalność polegająca na zrównaniu społeczeństwa i Kościoła została w epoce nowożytnej podniesiona do rangi swego rodzaju dogmatu metodologicznego” – powiedział ks. prof. Weimann. „Odstępcy, którzy trzymają się klasycznych prawd wiary i tym samym ośmielają się sprzeciwiać duchowi czasu, zostali napiętnowani jako zacofani i rygorystyczni twardogłowi. Prowadzi to czasami do tego, że „sama wskazówka, iż wiara jest nadprzyrodzona i tym samym podlega innym kryteriom niż rozum, jest przez «nową uniwersytecką inkwizycję» odrzucana jako nienaukowa, a dostęp do kariery naukowej odmawiany” – stwierdził.

Świat wrze i ślizga się z jednego kryzysu w drugi

Profesor teologii podkreślił, że gdy Kościół na nowo odkryje swój „nadprzyrodzony wymiar”, ponownie stanie się jasne, że wiara jest drogą do Boga. Podsumowując, ks. Weimann przypomniał

słowa Josepha Ratzingera, późniejszego papieża Benedykta XVI: „Nie potrzebujemy Kościoła bardziej ludzkiego, ale bardziej boskiego, wtedy stanie się on prawdziwie ludzki”.

Kardynał Koch o „kapłanie przyszłości”

Następnie o „kapłanie przyszłości” mówił kardynał Kurt Koch. Prefekt Dykasterii do spraw Popierania Jedności Chrześcijan podkreślił sakramentalną naturę Kościoła, w której ma swoje źródło sakramentalna posługa kapłańska. Relację między „specyficznym kapłaństwem sakramentalnym, a wspólnym kapłaństwem wszystkich wiernych” najlepiej ujął św. Augustyn, którego Koch zacytował następującymi słowami: „Choć lękam się tego, kim jestem dla was, pociesza mnie to, kim jestem z wami. Dla was jestem biskupem, z wami jestem chrześcijaninem (...). To pierwsze miano jest zagrożeniem, drugie wybawieniem (Mowy, 340, 1)”. Każdy kapłan ma służyć uświęcaniu i dlatego jest przede wszystkim zobowiązany do udzielania sakramentów i głoszenia Dobrej Nowiny. Kapłan jest głosem, słowem jest Chrystus” – przypomniał kardynał Koch, nawiązując do kolejnej myśli św. Augustyna.

Rodheudt: „To czas katakumb”

Duszpasterz i publicysta, ksiądz Guido Rodheudt, opowiedział o swoich doświadczeniach w parafii, wyrażając wyraźną krytykę „schizmy pionowej”, która powoduje „rozłam między nauką a praktyką misyjną lub duszpasterską”. W obecnym kryzysie wiary liczą się „męczennicy”, którzy w pierwotnym znaczeniu tego słowa nieustraszenie wyznają wiarę. Zdaniem ks. Rodheudta, znów nastały „czasy katakumb”, podobnie jak w czasach pierwszych chrześcijan. „Ważnym aspektem pierwotnej misji chrześcijańskiej nie jest krnąbrność nowej religii pełnej mądrai, ale gotowość do walki o prawdę, której nie da się przekazać w formie programu życia, ale poprzez głoszenie osoby, a mianowicie Jezusa Chrystusa, który jest jedynym, wyłącznym, a tym samym wymagającym Panem i Zbawicielem” – wyjaśnił duchowny w swoim wykładzie.

Kardynał Woelki: „Nie bądźcie sługami struktur”

Na zakończenie arcybiskup Kolonii, kardynał Rainer Maria Woelki, mówił o wyzwaniach i szansach dla Kościoła w coraz bardziej zsekularyzowanym społeczeństwie. Podkreślił przy tym, że nie chodzi tylko o zmiany strukturalne, ale o głębszą odnowę duchową: „Istotniejsze dla naszego działania jako Kościoła w świecie jest [...] to, co tylko w ograniczonym stopniu leży w naszych rękach i co możemy opisać pojęciem «przemiana» lub, jeszcze dokładniej, «zezwozenie na przemianę». Kościół musi nauczyć się pracować z narzędziami rozwoju organizacyjnego, nie tracąc z oczu swojej duchowej misji” – powiedział.

Na przykładzie archidiecezji kolońskiej kard. Woelki przedstawił konkretne projekty reform: reorganizację parafii, utworzenie centralnej spółki prowadzącej przedszkola oraz działania duszpasterskie bardziej ukierunkowane na ewangelizację. Dostępne zasoby nie powinny być jedynie ograniczane, ale strategicznie ukierunkowane na najważniejsze obszary.

Kard. Woelki podkreślił: „Zamiast stać się sługami naszych struktur, naszym obowiązkiem jest tworzenie struktur służących innym”. Najważniejsze jest pytanie, jak można dziś na nowo wzbudzić entuzjazm ludzi dla wiary – zwłaszcza w czasach, gdy wielu straciło kontakt z rzeczywistością sakramentalną – zaznaczył.

Na zakończenie arcybiskup Kolonii zaprosił na konferencję eucharystyczną „Przyjdźcie i zobaczcie”, która odbędzie się w Kolonii w dniach 19-22 czerwca 2025 r.

Kardynałowie i teolodzy o sytuacji Kościoła | eKAI

45. Pielgrzymka Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” na Jasną Górę

„Wszystkie nadzieje to Matka Najświętsza i jeżeli jakiś program to ONA” – ta myśl bł. kard. Stefana Wyszyńskiego towarzyszyła 45. Pielgrzymce Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” na Jasną Górę, która odbyła się 24 maja br. Członkowie z całej Polski dziękowali Matce Bożej za otrzymane łaski, prosili w intencjach Ojczyzny, a szczególnie o rychłą kanonizację ich patrona, bł. kard. Stefana Wyszyńskiego. Dla uczestników było to także duchowe przygotowanie do pierwszego święta patronalnego, które odbyło się 28 maja br. w liturgiczne wspomnienie Błogosławionego Prymasa Tysiąclecia.

Prymas Wyszyński pozostawił wielki program duchowy. Pokazał, że Matka Boża pozwala nam dotrzeć do Syna, a przez Niego – do ludzkich serc, i my współcześnie tego bardzo potrzebujemy, aby uczyć i przypominać o szacunku i godności do każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci – powiedział Kamil Sulej, prezes Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”.

Podkreślił, że pielgrzymki do jasnogórskiego sanktuarium pomagają budować wspólnotę, której dzisiejszy świat bardzo potrzebuje, ale również są czasem zjednoczenia na modlitwie i wrazem odpowiedzialności także w wymiarze społeczno-narodowym.

Izabela Tyras, dyrektor Instytutu Kultury Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” i przewodnicząca Oddziału Stowarzyszenia w Częstochowie, zwróciła uwagę, że wszystkie najważniejsze wydarzenia w dziejach stowarzyszenia miały miejsce na Jasnej Górze. – Tu powstałszy jako wspólnota, tu zostaliśmy włączeni do grona ruchów i wspólnot katolickich i tutaj podejmowaliśmy najważniejsze decyzje – mówiła.

Dyrektor zwróciła uwagę, że Prymas Tysiąclecia pozostawił Polakom ważne przesłanie, abyśmy miłowali i szanowali drugiego człowieka. – Tyle jesteśmy warci, ile kochamy, bo czas to miłość. Prymas nauczał: miłuj Boga i szanuj bliźniego swego, ponieważ w nim żyje Chrystus. To ważne wskazówki jak powinniśmy postępować w życiu – podkreśliła. Przypomniała, że bł. kard. Stefan Wyszyński w sposób szczególny umiłował Matkę Bożą i wyrażał pragnie bycia na Jasnej Górze, „choćby w przedsionku, bylebym mógł patrzeć na Maryję i Jej zawierzać życie”.

Na Jasną Górę przyjechali członkowie i sympatycy stowarzyszenia z całej Polski. – Kiedy chodziłam do Liceum w Bydgoszczy uczestniczyłam w spotkaniu bezpośrednim z Prymasem Wyszyńskim. Pamiętam tłumy ludzi, którzy go serdecznie witali. Staram się jak najwięcej pozyskiwać z jego twórczości i przekazujemy jego nauczanie naszym członkom – powiedziała Teresa Misiewicz, przewodnicząca bydgoskiego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”. Dodała, że nauczanie błogosławionego jest stale aktualne i jeżeli będziemy się w nie zgłębiali to „otrzymamy piękne drogowskazy na przyszłość”.

Przewodnicząca z Bydgoszczy zauważyła, że zadaniem członków jest także ewangelizacja i aby dotrzeć do innych uruchomili kanał na YouTube „Jak nie odejść, jak powrócić...”. – Wiemy w jakiej rzeczywistości żyjemy. Pragniemy, żeby materiały, które się będą znajdowały na tym kanale miały wartość katechetyczną, ekumeniczną, duchową. Mamy w sercu tych, którzy w Kościele są, i nie chcemy ich stracić, ale także mamy tych, którzy odeszli i pragniemy, żeby do Kościoła powrócili – mówiła.

28 maja, w liturgiczne wspomnienie Prymasa Polski, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” przeżywało pierwsze święto patronalne. Jasnogórska pielgrzymka wpisała się w duchowe przygotowania do tego ważnego wydarzenia dla całej wspólnoty. Rozpoczęły się one już w styczniu br. Cały cykl dotyczył miłości i sprawiedliwości społecznej.

Głównym punktem pielgrzymki była Eucharystia pod przewodnictwem ks. Dariusza Wojteckiego Asystenta kościelnego Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”.

Przesłanie do uczestników powiedział o. Samuel Pacholski. Przeor Jasnej Góry wyraził wdzięczność, że członkowie stowarzyszenia idą drogą bł. kard. Wyszyńskiego, który bardzo wiele mówił o Matce Bożej i Jasnej Górze. Zachęcał, także by kroczyli odważnie w przyszłość. – Bądźcie świadkami chrześcijańskiej nadziei i pamiętajcie, że Maryja od kolumbryn silniejsza i jak Matka zawsze przytula do serca. Trwajcie mocni w wierze – życzył przeor Jasnej Góry.

Podczas Eucharystii poświęcono Ikony Matki Bożej Częstochowskiej, które otrzymają przedstawiciele wszystkich oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, by tak, jak Prymas Polski zawierzali swoje życie Maryi, a patrząc na Nią przypominali sobie, że „najważniejszym programem jest Ona”.

Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” jest ogólnopolską organizacją formacyjno-edukacyjną, przygotowującą katolików świeckich do realizowania misji Kościoła w łączności z Jego Pasterzami.

Świeccy katolicy zrzeszeni w stowarzyszeniu „Civitas Christiana” budują „wspólnotę w działaniu” w obszarze kultury, edukacji, rodziny i polityki samorządowej. W sposób szczególny podejmują problematykę katolickiej nauki społecznej, formacji biblijnej oraz wartości kształtujących współczesne autorytety. Poruszane są zagadnienia związane z dziedzictwem nauczania patrona bł. Stefana Wyszyńskiego ukazując ich aktualny wymiar. Stowarzyszenie posiada swoje oddziały na terenie całego kraju.

Festiwal Eucharystii z okazji 100-lecia Eucharystycznego Ruchu Młodych w Polsce

W dniach od 16 do 18 maja br., w Pniewach, odbył się Festiwal Eucharystii z okazji 100-lecia Eucharystycznego Ruchu Młodych w Polsce. Każdy dzień miał swoją wymowę i odnosił się do zasad, jakie towarzyszą dzieciom i młodym zaangażowanym w Ruch.

Z młodymi był obecny Międzynarodowy Dyrektor Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy i Eucharystycznego Ruchu Młodych o. Cristóbal Fones SJ oraz były Asystent Europejski o. Thierry Monfils SJ. Pozdrowienia i apostolskie błogosławieństwo przesłał do uczestników już wcześniej papież Franciszek, a także 29 biskupów z całej Polski. Swoje słowo skierował także Andrzej Duda, Prezydent RP.

Pierwszy dzień, „Dzień Słowa”, rozpoczął się od spotkania z ks. Sebastianem Koseckim, znanym influencerem i ewangelizatorem w Internecie, który wygłosił katechezę i dał świadectwo swojej wiary w Jezusa. Następnie uczestnicy wzięli udział we Mszy Świętej pod przewodnictwem bp. Jana Glapiaka, biskupa pomocniczego archidiecezji poznańskiej. Po kolacji nie zabrakło integracji poprzez wspólne zabawy i śpiew.

Drugi dzień to „Dzień Chleba”. Od samego rana wszystkie grupy pielgrzymowały do grobu św. Urszuli Ledóchowskiej, aby później zgromadzić się w kościele św. Wawrzyńca, skąd wyruszyła procesja Eucharystyczna razem ze świętymi: św. Urszulą Ledóchowską, św. Stanisławem Kostką, św. Piusem X, bł. Carlo Acutis oraz bł. Imeldą. Procesja zakończyła się w kościele św. Jana Chrzciciela, gdzie wszyscy razem adorowali Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w specjalnie przygotowanej monstrancji. Radość uczestników spotęgowała zabawa i śpiew podczas koncertu „Małe TGD” w hali widowiskowo-sportowej. Po przerwie obiadowej uczestnicy spotkali się na uroczystej Mszy Świętej, której przewodniczył bp Piotr Kleszcz OFM Conv., biskup pomocniczy Archidiecezji Łódzkiej. Cały dzień radosnego świętowania zakończył koncert uwielbienia zespołu „niemaGOtu”.

Ostatni, trzeci dzień Festiwalu to „Dzień Apostoła”. Uczestnicy spotkali się w Sanktuarium św. Urszuli Ledóchowskiej na Mszy Świętej pod przewodnictwem abp. Zbigniewa Zielińskiego, metropolity poznańskiego, który w swoim słowie zachęcił nie tylko do pielęgnowania i pogłębiania wiary, ale przede wszystkim do dawania świadectwa tam, gdzie jesteśmy.

ks. Marcin Nowak
Dyrektor Krajowy Eucharystycznego Ruchu Młodych

Podzielmy się świadectwem – trwa konkurs „Aktywna Parafia” Zaproszenie

*Trwa Konkurs „Aktywna Parafia” 2025, organizowany przez Katolicką Agencję Informacyjną. Inicjatywa ma na celu pokazanie szerokiej publiczności ciekawych, wyjątkowych parafii, w których zwykli ludzie dokonują niezwykłych rzeczy. Organizatorzy chcą pokazać działalność charytatywną, inicjatywy ewangelizacyjne, promowanie zdrowego trybu życia oraz budowanie wspólnoty przez społeczności lokalne. W tym roku wprowadzona zostaje nowa – ekologiczna – kategoria w ocenie działalności parafii: „zaangażowanie na rzecz środowiska”. **Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 24 września 2025 r.***

Do podzielenia się świadectwem swojej wiary, ale i zaangażowania m.in. w dzieła charytatywne i ruchy oraz stowarzyszenia zachęca Katolicka Agencja Informacyjna. Jest ona organizatorem Konkursu „Aktywna Parafia”, który odbywa się pod patronatem Konferencji Episkopatu Polski. Na parafie, które wyróżniają się na tle innych czekają atrakcyjne nagrody, a specjalne wyróżnienie otrzyma wspólnota szczególnie zaangażowana w pomoc potrzebującym.

Konkurs „Aktywna Parafia” ma promować te wspólnoty, które angażują się w różnorodne działania: duszpasterskie, ewangelizacyjne, społeczne, charytatywne, sportowe oraz ekologiczne. To okazja do podzielenia się przez parafie świadectwem wiary, właśnie poprzez pokazanie innym swoich aktywności. To nie tylko promocja dobra, ale i zachęta dla innych wspólnot kościelnych z całego kraju.

Wielki finał Konkursu odbędzie się 18 października br. w Warszawie, ale wcześniej, bo do 24 września, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy i opisać to wszystko, co dobrego dzieje się w parafii. Sam formularz dostępny jest na stronie Konkursu: <https://www.ekai.pl/aktywnaparafia/>

Formularz zgłoszeniowy został podzielony na kilka kategorii: inicjatywy duszpasterskie, ewangelizacyjne, charytatywne, sportowe oraz ekologiczne. Nie oznacza to, że parafia, która chce wziąć udział w Konkursie, musi wykazać się zaangażowaniem w każdym wskazanym zakresie. Organizatorom zależy, by parafie zechciały się podzielić z innymi swoim świadectwem. Do zgłoszenia należy dołączyć zdjęcia, która pokażą dzieła podejmowane w lokalnych wspólnotach.

1 października br., po dokonaniu oceny zgłoszeń przez jury, ogłoszona zostanie lista dzieściu parafii-finalistów. Sam finał zaplanowano na 18 października w Warszawie. Ma on formułę rodzinnego festynu. Parafie prezentują lokalną kulturę, tradycje, potrawy, stroje i śpiewy, a także biorą udział w konkursach sprawnościowych.

Zwycięzca Konkursu otrzyma bony na sprzęt sportowy oraz zostanie zaprezentowany na stronie internetowej eKAI.pl, jak również w mediach katolickich. Prócz tego nagrodę specjalną otrzyma ta wspólnota, która wyróżnia się na tle innych zaangażowaniem w dzieła charytatywne.

Aby wziąć udział w Konkursie „Aktywna Parafia”, należy przede wszystkim zapoznać się z informacjami na stronie <https://www.ekai.pl/aktywnaparafia/>, w tym szczególnie z regulaminem. Po wypełnieniu formularza zgłoszeniowego należy przesłać go pocztą elektroniczną na adres: aktywnaparafia@ekai.pl. Nie warto czekać do ostatniej chwili, bowiem zgłoszenia przesłane po terminie nie będą brane pod uwagę.

Organizatorem Konkursu jest Katolicka Agencja Informacyjna, a współorganizatorem Fundacja na Rzecz Wymiany Informacji Katolickiej. Partnerem Organizacyjnym jest Caritas Polska. Wydarzenie odbywa się pod patronatem Konferencji Episkopatu Polski. Partnerem Wydarzenia jest Fundacja Polska z Natury. Sponsorem Wydarzenia jest firma BYŚ RECYCLING. Wśród patronów medialnych są: portal eKAI.pl oraz tygodniki Gość i Niedziela.

Regina Pruszyńska
Wiceprzewodnicząca ORRK

Inspiracje do pracy ruchów i stowarzyszeń Jubileusz Roku 2025 *Pielgrzymi nadziei*

Jubileusz Roku 2025 to czas pogłębienia wiary, z której wypływa nadzieja, czas wielkiej katechezy, by ożywić nasze zaangażowanie. Zachęcamy do pogłębionej lektury Pisma Świętego, a także encykliki Benedykta XVI o nadziei chrześcijańskiej *Spe salvi*, encykliki Franciszka o miłości ludzkiej i Bożej Serca Chrystusa *Dilexit nos* oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego w części poświęconej nadziei (nr 1817–1821). Zachęcamy też do odmawiania modlitwy jubileuszowej:

*Ojcze, który jesteś w niebie, przez **wiarę**, którą nam dałeś
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, naszym Bracie,
i płomień **miłości** rozlany w sercach naszych przez Ducha Świętego,
niech rozbudzą w nas błogosławioną **nadzieję** na nadejście Twego Królestwa.
Niech Twoja łaska przemienia nas w oddanych siewców nasion ewangelicznych.
Niech ludzkość i wszechświat wzrastają, w ufny oczekiwanie na nowe niebo i nową ziemię,
kiedy moce zła zostaną pokonane, i objawi się Twoja chwała na wieki.
Łaska Jubileuszu niech ożywi w nas – Pielgrzymach Nadziei,
pragnienie dóbr niebiańskich i wyleje na cały świat radość i pokój Naszego Zbawiciela.
Tobie Boże błogosławiony i wieczny niech będzie cześć i chwała na wieki. Amen.*

Pielgrzymując, np. do Rzymu, możemy nawiedzać miejsca związane z ruchem (założyciele, święci...). Możemy też organizować uroczystości jubileuszowe w ruchu, na terenie swojej diecezji czy ogólnopolskie, do uczestnictwa w których możemy zapraszać osoby spoza ruchu. Chodzi o to, by wyjść na peryferie, aby inni ludzie mogli usłyszeć orędzie nadziei, dotrzeć do ludzi zranionych grzechem, informować o możliwości uzyskania odpustu, a odpust łączyć z dziełami miłosierdzia. O warunkach uzyskania odpustu jubileuszowego informuje **dekret O uzyskaniu odpustu podczas zwyczajnego jubileuszu roku 2025**.

Wszystkie informacje związane z Jubileuszem dostępne są na stronie internetowej, pod adresem: <https://www.iubilaeum2025.va/pl.html>. Za jej pośrednictwem można zapisać się na wydanie jubileuszowe i pielgrzymkę do Drzwi Świętych. Strona zawiera informacje m.in. o Drzwiach Świętych i bazylikach, a także wszystkie wiadomości o Jubileuszu. Dostępna jest na niej też Strefa Pielgrzyma, czyli osobisty obszar osób, które sformalizowały swoją rejestrację, oraz aplikacja Jubilee, *iubilaeum2025*, dla systemów iOS i Android.

Kalendarz Jubileuszu w Rzymie istotny dla ruchów i stowarzyszeń:

28 lipca – 3 sierpnia – Jubileusz młodości

8–9 października – Jubileusz życia konsekrowanego

11–12 października – Jubileusz duchowości Maryjnej

26 października – Jubileusz pobożności ludowej

16 listopada – Jubileusz osób ubogich

2025 rok to trzeci rok nowenny przed Jubileuszem Odkupienia 2033, w związku z którą abp Tadeusz Wojda, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, skierował do ruchów następujące słowa: „Wiernych zaś, zwłaszcza skupionych we wspólnotach religijnych i ruchach, proszę o wielkoduszne włączanie się we wszelkie inicjatywy z tym związane”.

W 2025 roku obchodzimy ważne rocznice:

1700-lecia Soboru Nicejskiego

60-lecia zakończenia Soboru Watykańskiego II

20-lecia publikacji Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego

14 września 2025 – uroczystości 500-lecia obecności w Warszawie Krucyfiksu Baryczkowskiego, katedra Św. Jana Chrzciciela.

Od września edukacja zdrowotna w szkołach

Zajęcia z nowego obowiązkowego przedmiotu przeznaczone są dla uczniów klas IV–VIII szkół podstawowych i także klas I–III szkół ponadpodstawowych. Aby uchronić dzieci przed zgubnymi skutkami zajęć w ramach przedmiotu „edukacja zdrowotna”, rodzice muszą dostarczyć do placówki oświatowej swoich dzieci specjalne oświadczenie, które **należy złożyć najpóźniej 25 września 2025 roku.**

Ważne dla ORRK daty w 2025 roku

27 września – Spotkanie Rady Programowej ORRK, godz. 10.30

21 października – Spotkanie księży odpowiedzialnych w diecezjach za ruchy i stowarzyszenia katolickie, godz. 10.00

22 listopada – Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Lipiec – Aby katolicy w pełni podjęli łaski związane z Rokiem Jubileuszowym i umocnili się w wierze.

Sierpień – O obfite zbiory i godziwą za nie zapłatę dla polskich rolników.